

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jedno wyraz po 2 kop. każdy raz.
Nadestane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ul. Senatorska 26

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona będzie o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszczy i procesją na intencję arcybiskupstwa czci Niepokalanego Serca N. Marji Panny.

— Trzecie nabożeństwa pasyjne odprawione będą jutro w kościołach: Opieki św. Józefa (panien wizytek) i św. Kazimierza (panien sakramentek).

— Przypadającą na dzień 7 my b. m. uroczystość św. Tomasza z Akwinu, wyznawcy, oraz naznaczoną na dzień następny uroczystość św. Jana Bożego, założyciela zakonu braci miłosierdzia „bonifratrami” zwanych, obchodząca będzie w niedzielę uroczystymi nabożeństwami odpustowymi z wystawieniem N. Sakramentu, kazania i procesjami oraz niesporami dwie świątynie tutejsze mianowicie zaś kościół św. Jacka (po-dominikański) ku czci św. Tomasza, zaś kościół św. Andrzeja (po-bonifraterski) ku czci św. Jana Bożego.

Przegląd polityczny.

Od kilku dni dochodzą nas biuletyny pokojowe, zwłaszcza z Wiednia. Podobno powiodło się wyszukać podstawy porozumienia pomiędzy Wiedniem i Petersburgiem co do rozwiązywania najważniejszych pytań chwili, podobno nawet porozumienie to co do podstaw kompromisu nastąpiło po za sferą wpływu ks. Bismarka, który z tego powodu czuje żal do Austrii a zarazem obawia się, aby w pohopności do ustępstw nie poszła dalej, aniżeli tego wymaga interes Niemiec. Z tego względu przypisują w ogóle wagę szczególną do podróży petersburskiej księcia Łobanowa Rostowskiego.

Zresztą wstępujemy w okres festynowy. W dniu 22-im b. m. cesarz Wilhelm kończy dziewięćdziesiąt

lat życia, a na uczczenie tej uroczystości dworskiej i rodzinnej przybywa z wszystkich stron Europy długi pociąg dostojnych gości. Nie ma prawie dworu na lądzie europejskim, który nie wysyłałby na festyn berliński swojego przedstawiciela. Arcyksiążę Rudolf już w d. 16-ym b. m. przybywa nad Spreję, za nim pośpieszy w ślad cały błyszczący rodem korowód. W tych warunkach budzi się przypuszczenie, czy na pamiątkowy dzień ten, zamykający treść dziewięćdziesięcioletniego żywota, nie przygotowują na dworze berlińskim aktu oddawania oczekiwanego i zapowiadanego półgębkiem: aktu przelania władzy monarszej z ojca na syna? Stałoby się to w obliczu wspaniałego kongresu książąt krwi, na którym reprezentowani będą zwłaszcza następcy tronu kilku innych wybitniejszych mocarstw. Pisma zagraniczne zaczynają już głośno zapowiadać ten ważny epizod dziejowy.

Nie wysnuwając bez potrzeby odległych wniosków z faktu, który nie zaszedł jeszcze, możemy tylko stwierdzić, iż rzuciłby on przed siebie i poza siebie promień dużego wpływu na istotę położenia politycznego. Gdyby do rejenacji przyjsz miało w Niemczech, atmosfera pokojowa kilku ostatnich dni byłaby najzupełniej usprawiedliwioną; już sam dobry ton nie pozwala mówić o takich brzydkich rzeczach, jak wojna, w chwili, kiedy na jednym z dworów Europy najbardziej zainteresowanych w sprawy polityczne naszego marnego świata, odbywa się akt wysokiej wagi wewnętrznej. To jasne i naturalne. Mniej wyraźnie rysowałby się wpływ rejenacji niemieckiej na układ położenia politycznego w przyszłości. Tu potrzebowałyby znowu porać się z sfinksiem i odgadnąć słowo jego bytu, zamknięte w kamiennych ustach, czy ono jest słowem pokoju czy wojny?

Zresztą rejenacja w Prusiech nie jest pojęciem archeologicznym. Panujący dzisiaj cesarz Wilhelm

mianowany został także rejentem w d. 9-ym października 1858-go r. i rządził w tym charakterze imieniem brata swojego króla Fryderyka Wilhelma IV-go aż do d. 2-go stycznia 1861-go r., w którym to dniu dopiero został królem na własną rękę.

Prawdopodobieństwo hipotez mnoży fakt nie ulegający wątpliwości, że stan zdrowia cesarza Wilhelma, pomimo krzepkiego z natury organizmu i bezprzykładnej pieczołowitości lekarskiej, zdaje się nasuwać potrzebę uwolnienia zgrzybiałego monarchy od ciężaru rządów coraz natarczywiej. Od tygodnia biuletyny dworskie, zamieszczane w dziennikach berlińskich i dalszych niemieckich a streszczające drobniaczko przebieg każdego dnia cesarza Wilhelma, cesarzowej Augusty i następcy tronu, podają tylko szczegóły dotyczące obu ostatnich osób, z czego wynika, że cesarz Wilhelm w ciągu tego czasu nie przyjmował raportów, nie dawał posłuchań, nie był w swym ulubionym *Schauspielhaus* na ulubionych komedjach starego filistra Benedixa.

Sprawa Leandrego dała w poniedziałek pobudkę do bardzo zajmujących rozpraw o wypadkach na wyspie Korsyce. Bonapartysta Cuneo d'Ornano wniósł w tym przedmiocie interpelację. Zabiera on głos — utrzymywał — imieniem ludzkości i sprawiedliwości, ponieważ Korsyka stała się łupem koterji, której wiadomą głową jest senator Casabianca. Sądy są instytucjami familijnymi, sądy przysięgłych także... Trybunał złożony jest prawie wyłącznie z członków rodziny Casabianca, prokuratorem jest Casabianca, nawet adwokatem generalnym Casabianca! P. Cuneo d'Ornano zażądał śledztwa w rzeczach Korsyki i zniesienia nieusuwalności sędziów. P. Goblet powoływał się w odpowiedzi na odrębne obyczaje i zwyczaje ludności korsykańskiej, która żyła zawsze pod wpływem przeważnym kilku ro-

7)

PLOTECZKA.

SZKIC POŚPIESZNY.

(Dalszy ciąg.)

W parę dni później.

(Nini siedzi przy toalecie i wzrokiem utkwionym machinalnie w lustro, układa na głowie bujne swe włosy.)

NINI (do wchodzącej matki).

Dzień dobry matusiu... zawsze tak rano... wstyd mi, że jeszcze nigdy w życiu raniej od mamy nie wstała... Gdym się obudziła, było już późno i Władzio już był wyszedł... źle spałam w nocy... za to rano...

MATKA (z niepokojem).

Źle sypiasz?

NINI.

Spałabym, ale wczoraj biedny mój Władzio znowu nie mógł się wstrzymać od napadu podejrzliwości... znowu na tortury wzięła go zazdrość... zabrała mi spoczynek... długo nie mogłam oka zmrużyć.

MATKA.

Muszę mu po wiedzieć, że on tem ciebie zabija...

NINI.

O nie, nie matusiu... jeżeli mnie kochasz, nie musisz mówić... Gdyby on tę zółć zamykał w sobie, zabrałaby go, zagryzła... dla niej trzeba ujścia... ja się powoli z tem oswoję... będę na niego patrzyła jak na chorego... siły doda mi myśl o dziecku... Nic nie czyj mam, by mnie ratować... patrz na mnie jak na lunatyczkę chodzącą po dachu... gdybyś krzyknęła, zabiłabyś mnie!... Oszczerstwo jest cieniem: z cieniem się nie wależy; podejrzliwość jest chorobą śmiertelną; lekarstwa na taką chorobę żaden doktor nie wynalazł; plotka jest nieuchwytnym technieniem: technienie rozchodzi się w powietrzu bez widocznego śladu, nikt nie zdoła przerobić go na

kształt dotykający i jako taki—zniszczyć... Matko, na twarz twojej córki, piękną twarz wyszłą z rąk boskich i twoich, świat bryztał witrjolem i nagle stała się brzydka, wstrętną, oszpeconą ohydnie... Czy można twarzy tej piękność jej powrócić? Czy można uczynić, by napowrót została czem była? Nie, tego uczynić nie można... Z reputacją kobiety dzieje się tak samo... nie, nie jej czystości powrócić nie zdoła, jeżeli brudny powiew oszczerstwa ją dotknął (przytulając się do matki jak dziecko). On wie, że twoja córka jest enotliwa, że twoją uczciwą krew nosi w żyłach, ale chwilami wątpi o niej, o cncie kobiecej w ogóle... Wczoraj wieczór mi powiedział...

MATKA.

Co dziecię?

NINI.

Biedak! On tego już dziś nie pamięta... mówił w przystępie jakiegoś szalu... jakby w dzikim śnie... wyparłoby się dziś słów swoich... powiedział: Chciałbym być murzynem! Ujrzawszy czarne dziecię, wiedziałbym przynajmniej na pewno, że jest mojem!

MATKA.

Ah! (wznosi oczy ku niebu, tu łąc Nini w objęciach. Po chwili) Nini!... możeby go uspokoiło małżeństwo Salusi z Anulewiczem... zwlekaliśmy... było nam smutno rozdzielić się z ostatniem dzieckiem... osłoda naszej starości... ale gdyby to miało uciszyć plotki... uspokoić Władysława... Salusia go kocha... przy jej majątku, będą mieli z czego żyć... nie potrzeba więc czekać na to, by sobie wyrobił praktykę... oddamy mu ją... Zaraz do niego napiszę...

NINI (z przestrawem).

Nieteraz! nieteraz! Gdy my wyjedziemy z Dunajewa!

MATKA.

Biedna moja Nini. (Słychac kroki Władysława. Nini usiłuje twarzy swej nadać wyraz spokoju.)

NINI (z uśmiechem do wchodzącego męża).

Już jesteś po herbacie? A że mnie taki śpioch szkaradny.

W salonie pani Idalji.

PANNA EWELINA (wchodzi zdyszana z książką do nabożeństwa w ręku, witając się z panną Idalją).

Wracam z kazania księdza Joachima... Ah, jak mówił!... Doprawdy, nie tylko kobiety płakały... i mężczyźni mieli łzy w oczach...

PANI IDALJA.

Nie mogłam dziś być w kościele... mam znowu mój ból gardła... Oczemże mówił ksiądz Joachim?...

PANNA EWELINA.

O miłości bliźniego... O, już to jemu wymowy nie brak... Ale à propos... Widziałam w kościele tę okrzykaną Czerską... zbrzydła, powiadam pani...

PANI IDALJA.

A przy boku jej?...

PANNA EWELINA.

Była sama. Oni się teraz wystrzegają... musieli się spoztrzedz, że byli zgorzaniem dla całego miasta... Już dawno nie widziałam ich razem... Wreszcie teraz jest mało powabna i przy projektowanem małżeństwie...

PANI IDALJA.

Jakiem małżeństwie?

PANNA EWELINA.

Jakto? Pani nic nie wie? Toż Anulewicz żeni się z jej siostrą.

PANI IDALJA.

Biedna dziewczyna!

PANNA EWELINA.

Ofiara!... Musiała tam przyjsz do wyjaśnienia między mężem a nim... musiała być jakaś awantura, dla zamazania której poświęcają młodszą siostrę...

PANI IDALJA.

To prawda, że jeden skandal, zwykle pociąga za sobą drugi!

dzin. Rząd nie może przeszkodzić temu, aby pewna liczba urzędów znalazła się w rękach tej albo owej rodziny. P. Leandri nie zwoływał zresztą meetingów republikańskich, lecz bonapartystowskie. Na Korsyce panuje, podobnie jak w całej Francji, równość w obliczu prawa. P. Cuneo d'Ornano cofnął po tych oświadczeniach żądanie śledztwa.

Tymczasem w sobotę wieczorem w Bastji odbył się meeting „500 niezawisłych republikanów”, który przyjął rezolucję protestującą przeciw wszechwładztwu tyrańskiej koterji Casabianków. Utrzymują, że senator tego nazwiska jest istotnie bonapartystą i przywdział tylko maskę republikanizmu, aby tem samodzielnie mógł gospodarzyć na wyspie.

Br. Z.

Przemysł Królestwa Polskiego.

II.

Pierwsze miejsce w przemyśle krajowym, tak pod względem wysokości produkcji, jak i ilości zatrudnionych robotników, zajmuje przemysł bawełniany. Szale na stronę tego przemysłu przeważa jeden olbrzymi zakład, a mianowicie Towarzystwo akcyjne pod firmą Karola Scheiblera w Łodzi, który jest największym zakładem fabrycznym nie tylko w kraju naszym, ale i w Cesarstwie całym i to nie tylko w gałęzi przedzalno-tkackiej, ale w ogóle w całym przemyśle fabrycznym. Żadna bezwarunkowo fabryka ani w Królestwie ani w Cesarstwie nie dorównywa pod względem ogromu produkcji zakładom szajblerowskim. Produkcja ta wynosiła w 1884-ym roku 15,348,000 rs. Drugie z kolei miejsce pod względem wytwórczości zajmują krenholmskie zakłady manufaktury w gubernji estlandzkiej, których produkcja w r. 1884-ym (9,021,000 rs.) jest mniejsza przeszło o 6 milionów rubli od produkcji fabryk Scheiblera.

Ponieważ od lat kilku czuć się daje silne w przemyśle fabrycznym przesilenie, przeto dla poznania, które mianowicie gałęzie przemysłu zagrożone są kryzysem w swym byciu lub rozwoju, a które pomimo nieprzychylnych okoliczności dalej pomyślnie się rozwijają, przeto tak przy przemyśle bawełnianym, jak i przy innych gałęziach pracy przemysłowej, podamy cyfry porównawcze za okres 5-letni od 1880-go do 1884-go roku, odnoszące się tak do zakładów w Królestwie, jak i w Cesarstwie czynnych.

Porównawcze zestawienie przemysłu Królestwa i Cesarstwa ma jeszcze pod tym względem znaczenie, że jak wiadomo w ostatnich czasach środkowe prowincje Cesarstwa podniosły skargi na uprzywilejowane jakoby stanowisko fabryk Królestwa, utrudniające konkurencję z niemi. Skargi te znalazły dostęp do sfer rządowych i spowodowały wydelego-

wanie do Królestwa specjalnej komisji dla zbadania położenia tutejszego przemysłu.

Porównanie stanu i rozwoju zakładów fabrycznych Królestwa i Cesarstwa wykaże, o ile skargi te są uzasadnione, a jeżeli rzeczywiście przemysł Królestwa ma w niektórych gałęziach przewagę, to jakie są przyczyny tej przewagi, czy uprzywilejowanie ich stanowisko, czy też wyższość techniczna.

Przemysł zatem bawełniany przedstawia się jak następuje:

w Królestwie:			
w roku	ilość zakładów	liczba robotników	wysokość produkcji w rublach
1880	293	19,907	19,765,000
1881	267	19,907	25,428,000
1882	239	18,507	30,575,000
1883	232	18,953	32,599,000
1884	240	22,715	41,075,000

w Cesarstwie:			
w roku	ilość zakładów	liczba robotników	wysokość produkcji w rublach
1880	575	166,973	150,438,000
1881	613	177,939	190,813,000
1882	597	187,732	208,423,000
1883	623	181,096	186,423,000
1884	661	199,475	171,151,000

Z zestawienia tych cyfr okazuje się, że w Królestwie przemysł bawełniany ciągle wzrasta i to w niezwykłym rozmiarze; w ciągu pięciu lat produkcja powiększyła się o 107³/₄%, jest to objaw niezwykły, rzadko bardzo dający się obserwować w krajach najwyżej posuniętych pod względem przemysłowym.

W Rosji w tymże samym perjoście czasu produkcja powiększyła się zaledwie o 9%, w latach 1883 i 1884-ym wartość produkcji znacznie się zmniejszyła.

Niesłychany wzrost przemysłu bawełnianego w Królestwie nie może jednak być identyfikowany z wzrostem dobrobytu ogólnego; powiększenie się produkcji krajowej byłoby oznaką podniesienia się poziomu pomyślności ludności ludności, gdyby równocześnie z wzrostem produkcji wzrosła ilość fabryk, tymczasem przedstawia się zjawisko wprost przeciwnie. Pódezas kiedy w roku 1880-ym wartość 19,795,000 rs. wyrobów bawełnianych wytworzona została przez 293 fabryk, to w r. 1884-ym podwójna przeszła wartość (41,075,000 rs.) wytworzona została tylko przez 240 fabryk czyli przy tak niezwykłym wzroście produkcji nie tylko nie powstały żadne nowe fabryki, żadne nowe ogniska, skupiające około siebie pewne grono ludzi samodzielnie pracujących, ogrzewające dobrobytem szersze warstwy społeczeństwa, ale przeciwnie 53 fabryk potraciły włożone kapitały, musiały zamknąć swe podwoje, zgasić ogień pod swemi kotłami, rozprzedać swych właścicieli, ich rodziny, ofiejalistów i robotników na wszystkie strony świata. Jest to fakt

postępu u nas, przynajmniej w gałęzi przemysłu bawełnianego, olbrzymim krokiem kapitalizmu, pochłonięcia drobniejszego przemysłu przez wielki, walki konkurencyjnej, w której słabsi padają pod ciosami silniejszych, w której ginie wiele średnich egzystencji, na gruzach których wzrasta niewielka ilość królów bawełnianych.

Z wzrostem produkcji bawełnianej w Królestwie nie tylko nie wzrasta ilość fabryk, ale i liczba robotników daleko nie w tym stosunku wzrasta, eo wartość wyprodukowanych wyrobów. Przy wzroście produkcji o 107³/₄% liczba robotników wzrosła tylko o 14%—wytwórczość każdego robotnika prawie podwoiła się—w r. 1880-ym jeden robotnik wyprodukował 993 rs., w r. 1884-ym 1808 rs. Z tego okazuje się, iż wzrost produkcji bawełnianej dokonany w Królestwie głównie dzięki wprowadzeniu ulepszonych maszyn i udoskonalonej fabrykacji i temu głównie przemysł bawełniany kraju naszego ma do zawdzięczenia swoją przewagę na rynkach.

Jest to strona dodatnia przemysłu na wielką skalę, ale iluż bolesnymi okupiona ofiarami!

W Cesarstwie przemysł bawełniany w innych rozwija się warunkach. Liczba fabryk i robotników powiększyła się w wyższym stosunku, aniżeli wartość produkcji. Przy wzroście produkcji tylko o 9% powiększyła się i liczba fabryk o 15%, a liczba robotników o 13¹/₂%. Stosunek ten procentowy przekonywa, że w Rosji wzrostowi produkcji nie towarzyszy upadek mniejszych przedsiębiorstw i skoncentrowanie przemysłu w-większych zakładach, że przeciwnie sprzyjał on powstaniu nowych fabryk; lecz z drugiej strony większy wzrost robotników, aniżeli wzrost produkcji przekonywa, że strona techniczna nie zrobiła znacznych postępów w rosyjskim przemyśle bawełnianym, że praca rąk ludzkich nie została w tym stosunku co u nas zastąpiona przez siłę pary i automatów mechanicznych.

W takich warunkach, jeżeli przytem weźmiemy pod uwagę, że przemysł ten nie przetwarza surowych materiałów, w kraju wyprodukowanych, nasuwa się poważne pytanie, czy jest powód do zazdroszczenia Królestwu wzrostu jego produkcji bawełnianej, jeżeli wzrostowi temu towarzyszy zmniejszenie liczby fabryk, jeżeli rozkwit przemysłu nie idzie na korzyść ogólną, ale tylko małej liczby wybranych.

Nadmienić winniśmy, że w powyższej statystyce przemysłu tak Królestwa jak i Cesarstwa, objęte są tylko zakłady fabryczne; niezależnie wszakże od nich były czynne drobniejsze warsztaty, których pracownicy i produkcja do powyższych danych doliczone być winny.

Ogólne cyfry tak fabryk, jak i warsztatów z r. 1884-go posiadamy tylko z trzech gubernij, a z pomiędzy tych tylko wiadomości z gubernji piotrkowskiej obejmują i warsztaty.

PANNA EWELINA.

Powiadają, że to młodzieńcze stworzenie... Boże! rzucają ją na pastwę takiemu zepsutemu...

PANI IDALJA.

Że też to rodzice mogą taką zbrodnię popełniać!

PANNA EWELINA.

Teraz Czerski żony pilnuje... ani na krok prawie bez niego się nie ruszy... Wziął ją na djetę... to też wygląda na bardzo wygłodzoną... zmierzniała do niepoznania!

PANI IDALJA.

Mnie zawsze żal kobiet takich... nie wiem jakie znalazły zadowolenie, ale tak ciężko za nie pokutują, że godne są politowania...

PANNA EWELINA.

Nie żałujmy ich... są zawsze gotowe rozpaczć na nowo... Powiadają, że dziewczyna, którą poświęcają dla załagodzenia sprawy, jest w strasznej rozpacz... Jedna pani, która przyjechała z Poznańskiego...

W mieszkaniu Czerskich.

(Nini mizerna, zmieniona i smutna szyje małą koszulkę, Władysław przy biurku czyta. Co chwila spogląda na żonę.)

WŁADYSŁAW (przerwywając czytanie).

To bardzo pouczająca książka... doprawdy, człowiek ociera się o różne zajmujące zjawiska i nie zwraca na niego uwagi... Z milionów wyrasta dopiero jeden człowiek, który spostrzeżenia swoje systematyzuje, wyprowadza z nich prawa ogólne...

NINI.

Co czytałeś?

WŁADYSŁAW.

„O dziedziczności”... tłumaczenie zle ale rzecz doskonała... wiesz Nini, że mi jesteś fatalnie polegani z wad i przymiotów przodków naszych (chodzi zamysłony po pokoju). Nini! kto była twoja babka?

NINI.

Była z domu...

WŁADYSŁAW.

Nie chodzi mi o nazwisko, ale o jej charakter, przymioty, życie...

NINI.

O ile wiem, była bardzo rządzna i energiczna... wcześniej straciła męża...

WŁADYSŁAW.

Ale czy była kobietą uczciwą?

NINI.

Nie wiem...

WŁADYSŁAW.

Prawda, tego nawet wiedzieć nie można... nie można mieć dowodów... a byłoby ciekawym śledzenie atawistycznych objawów... Powiadają, że są rodziny kobiet o gorącej krwi...

NINI.

Spojrż w moje oczy Władziu... czy nie wyczytasz w nich, że po żadnej babce nie odziedziczyła kłamstwa i przebiegłości... To jedno ci przysiąc mogę, że gdybym się stała niewierna, tobie bym pierwszemu o tem powiedziała... Choćbyś mnie miał zabić potem, powiedziałabym... O ile nie umiem się tłumaczyć z błędów niedopełnionych, o tyle wyznanie winy jest dla mnie nieprzewartą koniecznością...

WŁADYSŁAW (stając przed żoną i patrząc na jej wychudłe ręce).

Człowiek, którego przesładuje fatalizm, zabija nie zawsze jednym pchnięciem sztyletu... zabija czasem powoli... najokrutniejszym w jego losie jest, że zabija z miłości, nie z nienawiści!

NINI.

Nie mówmy o śmierci, gdy mamy na dwoje nie dwa, lecz trzy życia do zachowania... Zobaczysz Władziu, przybycie naszego aniołka będzie dla nas początkiem nowego szczęścia...

WŁADYSŁAW (gwałtownie).

Czy dotąd czułaś się nieszczęśliwą?

NINI.

Nie chwytaj mnie za słowa... wiesz... ja już nie mam siły stawać do walki, bronić się, dawać za pewnie... jestem w tych czasach zmęczona jakas i osłabiona (podnosi ku Władysławowi wzrok błagalny). Wszystkie moje myśli skupione są w jednym celu... (pokazuje małą koszulkę) Takie małe stworzenie, a taki ogrom nadziei przynosi...

WŁADYSŁAW.

Mówisz o nadziei, a jesteś smutna... śmiech odbiegł od ust twoich...

NINI.

Nie zaczynamy tej rozmowy sto razy powtarzanej... mówię ci, że nie mam siły...

WŁADYSŁAW.

Nie masz już siły ani na radość, ani na szczęście! (z rozpaczą) ja tobie to wszystko odebrałam!

NINI.

Odzyskam wesołość moją dawną w dniu, w którym ujrę cię spokojnym, swobodnym... (patrząc na męża z miłością) Ten dzień nadejdzie... zobaczysz Władziu... dzień, którym tę koszulkę oblecze różowe ciałko... Jak to dobrze, że mama przyjdzie, że przepędzi z nami kilka tygodni...

WŁADYSŁAW.

Czułaś się przy mnie osamotnioną, znudzoną?

NINI.

Ah, Władziu, znowu mnie męczysz!

WŁADYSŁAW.

Jestem rozdrażniony... moje nerwy rozstroiły się zupełnie... Pójdę na spacer... powietrze tu mnie dusi... zajdę do Anulewiczów i przysięgę ci Salusie...

(Dokończenie nastąpi.)

Cyfrę te przedstawiają się jak następuje:

W gubernji	ilość zakładów	liczba robotników	wysokość produkcji w rublach
Łódzkiej	3459	23,837	41,229,150
Warszawskiej	2	547	657,000
Łódzkiej	1	2,550	3,000,000
	5462	26,934	44,888,150.

W następnych numerach przedstawimy tym samym orządkiem inne gałęzie przemysłu fabrycznego.

J. K.-P.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza, iż rozporządzenia rządu tureckiego pobyt w Jerozolimie izraelitów, przybywających do Palestyny, ograniczony został do dni 30-tu.

Niezależnie od pociągania do odpowiedzialności sądowej właścicieli domów, wykraczających przeciw przepisom sanitarnym, p. oberpolicmajster wydał rozporządzenie, iż za powyższe wykroczenia odpowiadają i starsi dozorczy policyjni w swoich rewirach, o ile działalność ich w przestrzeganiu warunków sanitarnych okaże się niedbałą. Jeden z takich dozorców został już skazany na trzy dni aresztu za dopuszczenie istnienia składu gałganów i kości w posesji zamieszkałej przez liczną ludność.

Otwarcie regularnej żeglugi parowej na Wiśle rozpocznie się we wtorek, dnia 15-go b. m.

Z powodu zbliżającej się pory rozpoczęcia żeglugi na Wiśle, p. oberpolicmajster polecił otworzyć dwie przystanie policyjne, w których nadzorcami są pp. Kotkowski i Szamotulski.

W 17-tu kasach groszowych oszczędności wydano w czwartym kwartale r. z. 469 nowych książeczek, na które oraz na dawniejsze złożono 10,202 rs. 88 kop. Na żądanie 1,128 uczestników wypłacono 1,802 rs. 85 k., przeniesiono zaś do kasy miejskiej oszczędności na procent 9,432 rs. 60 kop.

W dniu 17-ym b. m. odbędą się w magistracie warszawskim trzy licytacje, a mianowicie na trzyletnią dzierżawę szopy w dziedzińcu domu nr. 406/7 w Warszawie, na jednoroczną dzierżawę posesji nr. 1753abc od 500 rs. rocznie i na jednoroczną dzierżawę posesji nr. 2370E.

Z powodu przytrafiających się coraz częściej wypadków kradzieży w mieszkaniach prywatnych, komisarze cyrkulowi otrzymali polecenie dopilnować, aby wszystkie bramy bezwarunkowo z nastąpieniem zimy były zamykane, furtki zaś mogą być otwarte do godziny 11-ej wieczorem, stróże zaś do tej pory mają się znajdować przy furtkach na zewnątrz i dawać pilne baczenie na wszystkie osoby wchodzące i wychodzące. Nadto poleconem zostało rozciągnąć ścisły nadzór nad stróżami nocnymi, którzy czuwają nad bezpieczeństwem domów i sklepów.

Od połowy b. m. rozpocząć się mają roboty około powiększenia kościoła św. Aleksandra na placu Trzech krzyży.

Kasa miejska spodziewa się osiągnąć w r. b. z opłat za bicie bydła w rzeźniach miejskich sumę 131,000 rs., a zatem w porównaniu z r. z. więcej o 5,940 rs.

W dniu jutrzejszym o godz. 5-ej po południu odbędzie się w lokalu Towarzystwa dobroczynności posiedzenie członków komitetu przytułków żebraczych.

Znany podróżnik i korespondent naszego piśmnia, Janikowski, dziś opuszcza Warszawę, udając się do Afryki na Paryż i Marsylję.

Z literatury.
* Ukazała się antologia wszechpoezji po hiszpańsku.

W zbiorze znajdujemy ustępy z Mickiewicza, przetłumaczone przez Cebedę.

* Daniel Sanders, znany lingwista, wydawać będzie od d. 1-go kwietnia gazetę *Zeitschrift für die deutsche Sprache*.

W piśmie tem zastrzeżono oddzielne rubryki dla niemieczyny z obcego gruntu.

Z tego powodu Sanders rozesłał okólniki do zamieszkałych tu niemców, aby go wspierali wiadomościami o rozwoju języka w Królestwie, pod wpływem polonizmu.

* Dzieło Karola Widmana o Franciszku Smolee, jednym z najwybitniejszych mężów publicznych w Galicji, piastującym od długiego szeregu lat zaszczytną godność prezydenta austriackiej izby deputowanych, przełożonem zostało świeżo na język niemiecki.

Pierwsza część jego opuściła prasę u Konegena w Wiedniu p. t. *Franz Smolka. Sein Leben und politisches Wirken. Nach dem Polnischen von Karl Widman.*

Erster Theil: Bis zur Auflösung des constituirenden Reichstages im J. 1849.

* Proszeni jesteśmy o doniesienie, że powieść p. n. „Impossible”, której autor podpisał się pseudonimem Etincelle, tłómaczy się na język polski.

= Z teatru i muzyki.

* Wznowienie dramatu Musseta „Nie igra się z miłością”, zapowiedziane przez repertuar na dzień jutrzejszy, przeniesione zostało na niedzielę.

Jutro zaś afisz teatru Rozmaitości zapowie komedję Zalewskiego „Nasi zięciowie” z udziałem Żóikowskiego.

* Stanisław Barcewicz przedsięwziął krótką podróż artystyczną.

W poniedziałek nadechodzący skrzypek nasz wystąpi w koncercie filharmonijnym w Berlinie, z kąd udać się ma do Bremy.

* W zapowiedzianym na poniedziałek w teatrze Wielkim koncercie p. Dawydowa wezmą udział: panna Szlezycierówna i orkiestra teatru Wielkiego pod dyrekcją p. Rzebiczką.

P. Dawydow da się poznać jako wykonawca i kompozytor.

Z utworów własnych artysta odegra: „Koncert na wiolonczelę”, „Am Springbrunnen” i „Solitude”, z cudzych zaś „Nokturn” Szopena, „Moment musical” Szuberta i „Papillon” Poppa.

* Ułożony na tydzień przyszły repertuar liryczny projektuje na wtorek „Giocondę”, na czwartek „Noego” i na sobotę „Carmen”.

W „Giocondzie” i „Carmenie” da się usłyszeć panna Hermanówna.

* Wystawa portretów i obrazów religijnych Rafała Hadziewicza ma być otwarta w głównej sali gmachu Towarzystwa sztuk pięknych w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

* Na wystawę Krywałta przybyły obrazy: Fr. Żmurki „Najada”, Heleny Ejdziatowiczowej „Portret”, tudzież rodzajowe obrazki K. Bierkowskiej. „Wojna chłopska” Rochegrosso’a już wysłana ze Lwowa, przybędzie do Warszawy za dni parę.

= Biblioteka.

Jeden z tutejszych zbieraczy nabył wspaniałą kolekcję książek polskich po Bankrofcie.

Są to *americana*, drukowane w różnych językach, przeważnie w naszym.

Większość wyszła w Nowym Jorku i San Francisco i wszystkie prawie dotyczą stosunków naszej kolonji za oceanem.

Książnicę sprzedawano w Frankfurcie nad Menem.

= Na rzecz kasy artystów.

Z koncertu urządzanego ubiegłej niedzieli staraniem hr. Gustawa Platera w salach reductowych na rzecz kasy pożyczkowej wkladowej artystów teatrów warszawskich, instytueja pomieniona otrzymała około 600 rs.

Suma ta wieloną została do funduszu, który rozdzielony być ma pomiędzy uczestników.

= Ze Stowarzyszenia subjektów.

Jutro, dnia 12-go b. m., odbędzie się dziewiąty wieczór muzyczny w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy subjektów handlowych.

Będzie to przedostatni wieczorek muzyczny w tym sezonie zimowym.

= Fundacja kucharska.

Członkowie kunsztu kucharskiego w dobrej chwili rozpoczęli starania o zawiązanie własnej korporacji.

Pewien ex-kucharz, który prowadził rozmaite zakłady kulinarne, z radością przyjął wiadomość o tworzącym się cechu, oświadczając, iż na ten cel ofiaruje połowę swego majątku.

Pan * * nie życzy sobie ujawnienia nazwiska, wolę tę należy więc uszanować.

Deklaracja ofiarodawcy jest uczyniona zupełnie serjo, z zastrzeżeniem wszakże, iż formalności prawne darowizny mogą nastąpić dopiero po faktycznym zatwierdzeniu i utworzeniu cechu.

Fundacja to poważna, czyni bowiem około 100,000 rs., z których znaczna część ma pójść na założenie szkoły wyłącznie dla praktykantów kucharskich.

Ofiarodawca pragnie, aby w szkole, oprócz elementarnego kształcenia, były wykładane ogólne wiadomości z nauk przyrodzonych, chemji oraz rysunki.

= Pomnik Zygmunta III-go.

Niezależnie od szlifowania oddzielnych części marmurowych pomnika Zygmunta III-go, z dniem wczorajszym rozpoczęto oglądanie samej kolumny.

W przyszłym miesiącu ma być wzniesione dokoła starej kolumny rusztowanie, celem rozpoczęcia jej rozbiórki.

= Letnie mieszkania.

Na wystawach sklepowych ukazały się ogłoszenia

o letnich mieszkaniach do wynajęcia.

Wiele osób celem wcześniejszego zaopatrzenia się w mieszkania, zwłaszcza bliżej miasta, pozawierają już umowy z właścicielami.

Szczególniej w pobliżu rogatki: mokotowskiej i belwederskiej ruch poszukujących, pomimo wczesnej pory, jest wcale znaczny.

= Drzewka do Cesarstwa.

Dwie tutejsze firmy ogrodnicze otrzymały znaczne zamówienia drzewek leśnych i owocowych do Cesarstwa.

Pomiędzy innemi zarządy kolei sewastopolskiej i południowo-zachodnich zażądały dostarczenia dość znacznej partji drzewek dla zabezpieczenia plantów od śnieżnych zamieci.

Ządane transporta zostały już wysłane.

= Do Egiptu.

W tych dniach wyjechali z Warszawy pp. Jan Kozłowski, Czesław Marczewski i Wiktor Szmit, młodzi handlowcy na posady w biórze domu handlowego „Leopold Szytowski i spółka” w Kairze.

Dom ten został założony przed paru miesiącami a pryncypałowicie, wszystkie posady oddali rodakom. Bliższe szczegóły zamierzonych operacyj polskiego domu handlowego w Egipcie nie są nam wiadome.

= Z nieporządków miejskich.

Plac targowy na Marjensztadzie przedstawia w porze roztopów widok godny pożałowania.

Położony w dole, służy zarazem za śmietnik dla okolicznych mieszkańców; zsypują tam bowiem śmiecie, zlewają pomyje i różne odpadki kuchenne, z czego wytwarza się woń zatruwająca powietrze.

Udające się rano za kupnem gospodynie zmuszone są brnąć po kostki w błocie, zaś wozy przybyłych na targ wieśniaków stoją w kałużach wody.

Obecnie przy nadchodzącej porze wiosennej możnaby z niewielkim nakładem placyków wybrukować, co dzielnicy całej nadałoby zupełnie inną fizjognomję.

= Sprawa Kiersza.

Wszelkie usiłowania skierowane przez władze sądowe i policyjne celem ujęcia Władysława Kiersza, okazały się dotychczas daremnymi.

Oszust, potrafił zatrzeć za sobą wszystkie ślady, a pogłoski o jego ujęciu lub zastrzeleniu się nie mają dotąd żadnej podstawy.

Tymczasem rozmaite sprawy szalbierskie z kilkoletniej przeszłości Kiersza wychodzą na jaw.

Potrafił on opłacać siecią intryg najbliższych swoich przyjaciół, którzy mu powierzali całe swe mienie.

Między innymi p. D., kolega szkolny oszusta, zamieszkały w Kaliszu, na trzy dni przed ucieczką, przysłał Kierszowi 4,000 rs. w gotówce, prosząc aby według uznania umieścił te pieniądze w jakich papierach procentowych.

Szalbierz umieścił je w swojej kieszeni, pozabawiając kolegę jedynego funduszu stanowiącego owoc długoletniej oszczędności.

Jest przypuszczenie oparte na pewnych danych, iż zbieg mógł zabrać z sobą około 40,000 rs.

Nie ma więc samobójczych zamiarów ten, kto ucieka z taką sumą.

Wszystkie przedsiębiorstwa Kiersza są, jak wiadomo, opieczętowane, a instytucji, w której uczynił malwersację i sprzeniewierzył znaczne sumy, służy pierwszeństwo w pokryciu należności.

Między innemi i wydawnictwo, którego koncepcja była własnością Kiersza, włączone zostaje do masy.

Koncesja zapewne będzie we właściwym czasie puszczoną na licytację a zmiana redaktora i załatwienie formalności prasowych stanowi już rzecz nabywey.

= Oszustwo.

W ogłoszeniach osób poszukujących pracy można często znaleźć ofertę, iż za wyrobienie odpowiedniej posady ofiaruje się pewną bonifikację pieniężną.

Ostrożniejsi układają się zwykle z takim pośrednikiem pod względem wypłaty na dłuższy przeciąg czasu, lecz i łatwowiernych nie brakuje.

Dowodem tego p. S., który za posadę administratora majątku ziemskiego w gubernji mińskiej zapłacił faktorowi 1,000 rs.

Pan S. zgodził się z właścicielem na pensję 1,500 rs. rocznie wraz z całkowitem utrzymaniem i kontrakt został podpisany na przeciąg 8-in lat.

Tymczasem ów właściciel fikcyjnej posiadłości był współnikiem pośrednika M. K., zamieszkałego pod nrem 1-ym na Młynarskiej.

Obaj pieniędzmi się podzielili, a łatwowierny S., wydawszy na kosztą podróży, przekonał się na miejscu, iż ziemia istnieje i B. jest faktycznym posiadaczem, lecz nie ma czem, z powodu wypuszczenia folwarków w dzierżawę, administrować.

Zawiedziony człowiek, który wydał ostatni swój grosz, wytacza proces karny w połączeniu z akcją cywilną.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Chmielnej pod nrem 50-ym przewrócił się wóz drzewem, które układał Józef Kaczorowski. Przysięgnięci ciężarem poniosł bolesne obrażenia na całym ciele.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym na Chłodnej pod nrem 13-ym Anieła Zaksowa, niosąc garnek pefen ukropu, upadła. Biedna kobieta poniosła tak ciężkie poparzenia, iż w stanie bezprzytomnym została odwieziona do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nomen-omen.

W tych dniach zniknął bez wieści Aron Sarna. Za zbiegłym Sarną rozesłano listy gończe.

= Kradzież w kościele.

W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża spostrzeżono rozbite dwie skarbanki.

Złodziej prawdopodobnie ukrył się w kościele przy zamknięciu drzwi na noc.

W rozbitych skarbankach mogło się znajdować kilkanaście rubli w drobnej monecie.

= Znaczna kradzież.

W dniu wczorajszym na Siennej pod nrem 36, skradziono wśród białego dnia z poddasza bieliznę, garderobę i futra, razem na sumę kilkuset rubli.

Poszkodowanym jest p. Konstanty von Szulc, sędzia pokoju 10-go rewiru.

Podejrzanie pada na stróża miejscowego, który został aresztowany.

= Kradzieże.

Na Czystej pod nrem 4-ym, w mieszkaniu St. Adamskiego, między godziną 2-gą a 3-ią po południu spełniona została z włamaniem kradzież rozmaitych przedmiotów wartości 130 rs.—Z dorozki powracającej z dworca kolei petersburskiej skradziono walizę z rzeczami wartości około 200 rs.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągu dnia 2-jej klasy 148-ej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr 23311 wygrał rs. 10,000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 13163 rs. 4000 u kolektora Linke w Warszawie, nr 18437 rs. 1500 u kolektora Kruga w Warszawie, nr 13812 rs. 1000 u kolektora Rubinota w Warszawie, nr 226 rs. 600 u kolektorki Zazerskiej w Warszawie, nr 5531 rs. 600 u kolektora Goldszteina w Warszawie, nr 889 rs. 400 u kolektorki Bielankowskiej w Warszawie, nr 19103 rs. 400 u kolektora Rajhera w Warszawie.

— Sprostowanie.—W numerze wczorajszym rannym na str. 4-jej w szp. 1-jej w telegramie z Nowego Jorku zamiast „kilkumetrowej szachty”, czytać należy „kilkokilometrowej”.

W e k r o l o g i a .

† S. p. Walerja z Oleszyńskich **Drange**, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 8-ym marca r. b. oddała Bogu ducha, przeżywszy lat 36. W smutku pogrążeni: mąż, matka, bracia i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 12-ym marca, to jest w sobotę, o godzinie 2-jej po południu z dolnego kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski. —278—

† Za duszę s. p. Władysława hr. **Małachowskiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie 11-jej zrana, w sobotę, to jest dnia 12-go marca, na które osoby życzliwe zaprasza się. —884—

† W sobotę, to jest dnia 12-go marca r. b., o godzinie 10-jej i pół zrana w kościele św. Aleksandra, odbędzie się msza żałobna za duszę s. p. Tekli z Wojzbunów **Chamskiej**, na którą brat zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —886—

† W dniu 12-ym marca r. b., to jest w sobotę, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Ludwiki z Godlewskich **Wodzińskiej**, wdowy po s. p. Felicjanie Wodzińskim, b. zarządzającym urzędem loterii w Królestwie Polskim, odprawione zostanie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmielickim) na Krakowskim-Przedmieściu o godzinie 10-jej zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostali syn i córka zapraszają krewnych i życzliwych. —885—

† W dniu 15-ym marca, w kościele św. Antoniego (po-reformackim), o godzinie 10-jej zrana odprawioną będzie wotywa za duszę s. p. Władysława **Krzywoszewskiego**, na którą pozostala żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —882—

Z Cesarstwa.

Niewyswietlona dotychczas okoliczność protestu, jaki przeciwko wykonaniu egzekucji nad straconymi już dziś uczestnikami ostatnich ruchów bułgarski, założył mial w imieniu Rosji konsul niemiecki w Sofji p. Thielman, jest na teraz przedmiotem budzącym największą uwagę dla prasy rosyjskiej. *Petersburskija wiadomości* poświęciły tej sprawie cały artykuł wstępny, w którym w sposób stanowczy twierdzą, że p. Chitrowo musiał być w posiadaniu dokumentalnych dowodów poddaństwa osób, których wydania zażądał od rządu bułgarskiego za pośrednictwem p. Thielmana.

Cała Europa była zaintrygowana pytaniem, czy Rosja dopuści stracenia aresztowanych w d. 3-im marca poddanych rosyjskich? „Nazywamy ich poddany mi rosyjskimi, bo nie mamy dotąd powodu powątpiewać o zasadności oświadczenia naszego reprezentanta i uważamy odwoływanie się rejencji do świadectwa ludzi już rozstrzelanych, nie mogących zatem ani potwierdzić ani zaprzeczyć przypisywanym im zeznaniom za zupełnie nieprzekonywające. Kwestja ta wymaga natychmiastowego i kategorycznego wyjaśnienia. Nie byłoby chyba dobrze pozostawiać Europę w niepewności co do tego, czy samowładni sofijscy zdeptali prawa Rosji do obrony jej poddanych zamieszanych w zaburzenia z d. 3-go b. m. Jeżeli rzeczywiście w Ruszczuku 6-go marca byli rozstrzelani poddani rosyjscy, albo choćby ludzie znajdujący się pod opieką Rosji, to daje to już tej ostatniej prawo żądania zadość uczynienia—w jakiej formie—pytanie na teraz przedwczesne.

„W Wiedniu rozumieją to bardzo dobrze i półurzędowy *Fremdenblatt* ze strachem przewiduje, że egzekucja dopełniona nad aresztowanymi może wytworzyć położenie w najwyższym stopniu krytyczne. Charakterystycznym jest, że w Wiedniu okazują w tym względzie daleko więcej drażliwości niż w Berlinie: podczas kiedy Wiedeń oglądając się ze strachem na Rosję pyta się sam siebie „co nam za to będzie?”—Berlin oświadcza spokojnie, że barbarzyństwa do jakich się posuwa sprawa bułgarska, „dowodzą jedynie trudnego położenia, w jakim się księstwo znajduje”. Czy nie sądzą czasem w Berlinie, że sfera „trudnego położenia” rozciąga się aż na Rosję? Czy to nie przedwczesne obliczenia?

„Anglja znów nie wiadomo czemu, uważa za możliwe krzywdzić na nas. Pytając się siebie czy „zaparcie się Rosji swoich agentów (!) dojdzie aż do pozwolenia wykonania nad nimi wyroku śmierci”, organ Salisburego z niespodziewanym zuchwałstwem odpowiada: „można być przekonany, że trzy mocarstwa europejskie (jakie? Niemcy, Austria i Anglja naturalnie) nie pozwolą Rosji na osłonięcie swoją tarczą ludzi, którzy otwarcie zmierzali do obalenia rządu uznanego przez wszystkich. (?) Europa wiele przeniosła od Rosji, ale teraz nastąpił koniec jej cierpliwości”. Margrabia Salisbury widocznie nie przewiduje kresu cierpliwości Rosji.”

Nowoje Wremja odpowiadając na zadowolenie, jakie okazują Niemcy i Austria, pierwsze z powodu siedmioletnia, druga z przyczyny przyznanych kredytów na cele wojenne, co wszystko ma być rekojmnią pokoju, powiada, że mylnie to jest zapatrywanie, bo dotychczas istnieje i nawet w ostrzejszej formie pierwotna przyczyna, z której następnie wyrosły wszelkie późniejsze zawikłania.

Dziennik petersburski ma na myśli Bułgarię, o której mówi: „Zaszły tam świeżo oburzające wypadki, które dowiodły jasno, że samowładny rząd tej nieszczęsnej krainy nie myślał bynajmniej o poddaniu się żądaniom Rosji i nikt, ale to stanowczo nikt nie powątpiewa o tem, że apór rejentów opiera się na przeświadczeniu rejencji, że ani Austro-Węgry, ani Niemcy nie mają ochoty popierać żądań rosyjskich. Gdzież tu choćby najdrobniejszy ślad zwiększenia się szans pokoju? Wszakże chyba i w Wiedniu i w Berlinie muszą to rozumieć, że wyczekująca polityka Rosji nie może trwać wiecznie i że nastąpi chwila, kiedy sama siła rzeczy zmusi nasz rząd do poprowadzenia sprawy tak, aby położyć koniec potwornościom bułgarskim, bez współdziałania Niemiec i Austro-Węgier.”

„Nie! Powiększenie liczebności armji niemieckiej i austro-węgierskiej nie może zabezpieczyć pokoju europejskiego. Możliwość wojny zniknie wówczas dopiero, kiedy w Bułgarii przywrócony będzie normalny porządek rzeczy, zgodnie z życzeniami Rosji, czy to połączeniem siłami Europy, czy też przez samą Rosję działającą za powszechną zgodą i zezwoleniem mocarstw kontynentalnych. Za pomocą znacznej makymy *si vis pacem para bellum* niczego dowiedzieć nie można, choćby już dlatego, że bardzo jest wątpliwie czy rząd z taką energją i z takim hłasem przygotowujący się do wojny, szczerze pragną pokoju.”

Wbrew wszystkim korespondentom dzienników rosyjskich z Austrii, przedstawiającym jeowniczki ferwor Austro-Węgier jako udanie, korespondent *Sowremennych Izwiestij* powiada: „Monarchja Habsburgów nietylko chce wojować z Rosją, ale zamysła nawet o działaniach zaczepnych, o pochodzie w głąb Rosji.”

„Uzbrojenia w Galicji posuwają się szybko i nieprzerwanie. Na liniach prowadzących do Węgier układają drugą parę szyn, ogromna ilość furazhu gromadzi się w okolicach Przemyśla, mianowicie w Chyrowie. Artylerja węgierska potajemnie zdążyła do Przemyśla, którego ufortyfikowanie przewyższa wszelkie Plewny. Wszędzie wznoszą się baraki. We Lwowie około rogatki Janowskiej ma znaleźć w ba-

rakach pomieszczenie 70,000 ludzi, przysposabia się tam masa zboża i konserw. Przymuszalnym miejscem głównej batalji ma być równina około Stanisławowa, która ma bronić od przemarszu wojsk rosyjskich szosą na Delatyn i Sziget do Węgier.”

Z ostatniej poczty.

Nordd. allgemeine Zeitung powitała onegdajsze przybycie Lessepsa do Berlina długim feljtonem, w którym wysławia jego zasługi około połączenia ludów i części świata, uniwersalność jego umysłu i niespożyta energję. Redaktorowi *Börsenzeitung* oświadczył Lesseps, że we Francji, oprócz kilku dzienników, żyjących z wrzawy wojennej, nikt wojny nie pragnie.

Na onegdajszym posiedzeniu parlamentu niemieckiego baron Frankenstein złożył imieniem centrum katolickiego oświadczenie następującej osnowy: Ogromna większość centrum trwa na zajętem stanowisku przyznania rządowi żądanej stopy pokojowej armji na lat trzy; ponieważ jednak w razie nieprzyjęcia tejże głosowanie centrum uważanem byłoby za opozycję przeciw powiększeniu stopy pokojowej w ogóle, stronnictwo to uważa za właściwe powstrzymać się od głosowania. Imieniem mniejszości centrum oświadczył Piotr Reichensperger, że głosować będzie za siedmioletniem, nie tworząc przez to żadnego precedensu na przyszłość. Richter rzekł między innymi: „Pytanie: wojsko cesarskie czy parlamentarne? nie grało podczas wyborów żadnej roli, natomiast rzucone dla oszukania wyborców hasło: wojna czy pokój? Większość dzisiejsza parlamentu jest owocem strachu, niczem więcej” (grzmiały protesta ze strony konserwatystów i liberalnych, a śmiech w centrum; kanclerz śmieje się także). Z centrum głosowało za pierwszym artykułem noweli za siedmioletniem 7 członków: Reichensperger, Landsberg, Preysing, hr. Adelman, Diendorfer, Buol i Lender.

Królestwo belgijscy przybywają na dzień 22 gi b. m. do Berlina.

Królestwo rumuńscy udają się w d. 18-ym b. m. na uroczyny cesarza Wilhelma do Berlina.

Strasburska *Post* donosi, iż rząd badeński przystąpił do rychłego wykończenia kilku kolei celem ułatwienia obejścia terytorjum szwajcarskiego. Mają być również położone drugie rejsy na kolei schwarzwaldzkiej; tudzież ma być zbudowanych kilka nowych linii strategicznych w północnych Niemczech.

Reuters Office donosi z Wiednia, że pomiędzy gabinetami rozpoczęła się wymiana zdań co do ostatnich wypadków bułgarskich.

Rejencja bułgarska zaprzecza pogłoskom o mobilizacji zarówno, jak o rychłym zebraniu się w Sofji zgromadzenia narodowego.

Z Sofji telegrafują, że z uwięzionych tamże w pierwszych dniach b. m. osób pozostaje dotąd w więzieniu 19 osób cywilnych i sześciu oficerów.

Stronicy Cankowa w Sofji odmówili wejścia w stosunki z Riza bejem.

Z Massawy telegrafuje Ajencja Stefaniego pod d. 6-ym b. m.: Salimbeni odjechał w d. 1-ym marca napowrót do obozu Ras Aluli w Asmarze. Położenie niezmiennego. Zdaje się, że ponowienie ataku na Massawę nie jest zamierzonym.

Nagły wybuch cholery w Katanie sycylijskiej (wybuchła d. 5-go b. m., a nazajutrz było już 50 wypadków!) przypisują zaniedbaniu przez anglików straży w Suezie. Tamtejsza rada zdrowia pozwoliła przepuszczać swobodnie okręty z Kalkuty, gdzie panuje zaraza.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Zapewniają w tutajszych kołach dyplomatycznych, że nawet wybuch nowych rozruchów w Bułgarii, które już dziś zapowiadają, nie przerwie pokojowych rokowań dyplomatycznych, które się toczą obecnie.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—Wczoraj na wieczorze dworskim przy osobnym stole zasiadli: cesarzowa, następcą tronu, hr. Moltke i Lesseps. Obecny na wieczorze poseł rzeczpospolitej Herbertte oświadczył w rozmowie, że pracuje najsumiennie nad utrzymaniem stosunków przyjacielskich pomiędzy Niemcami i Francją.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.)—*Politische Nachrichten* przypisują niski stan waluty rosyjskiej przedewszystkiem ustawicznej panice wojennej, którą—zdaniem tego dziennika—szerzą głównie niektóre organa prasy rosyjskiej, „widocznie usiłujące zapędzić Francję do wojny z Niemcami”.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Książę Bismark wczoraj po południu odwiedził poselstwo rosyjskie, w którym obchodzono uroczyste dzień urodzin Monarchy Rosji. Dzisiaj odbędzie się u ks. Bismarka obiad parlamentarny, na który członków opozycji nie zaproszono.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Dzisiaj w parlamencie odbędzie się trzecie czytanie noweli wojskowej. Poczynione są wszelkie przygotowania, aby powiększenie stopy pokojowej armji mogło nastąpić niezwłocznie.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Według autentycznych zapowiedzi projekt zaprowadzenia podatku konsumcyjnego od wódki jeszcze podczas obecnej sesji parlamentu zostanie przez rząd wniesionym.

Berlin 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Kreuzzeitung* sądzi, że W. Porta nie zamierza wystąpić z interwencją w Bułgarii. Stan międzynarodowej kwestji pozwala mimo pewnych pozorów liczyć z pewnością na pokojowe jej rozwiązanie.

Paryż 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu wczorajszym 320 głosami przeciw 230 artykuł ustawy o ciele dodatkowym od zboża, orzekający, że wysokość cła wynosić ma 5 fr.

Paryż 11-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Izba uchwaliła cło na zboże w wysokości pięciu franków. W Belforce przy nabijaniu działa granatem napelnionym melinitem nastąpił wybuch, który zabił 8-iu fajerwerkerów, a 9-ciu ciężko poranił.

Rzym 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wczoraj rozpoczęły się nanowo posiedzenia zawieszonych podczas przesilenia ministerjalnego izby deputowanych. Depretis oświadczył, że król odmówił przyjęcia dymisji gabinetu. Przez wierną część dla woli monarszej pozostaje przeto u steru władzy i oczekuje przychylniej uchwały izby. Crispi wnosi wotum nagany, ponieważ zachowanie się gabinetu podczas ostatniego przesilenia sprzeciwiało się parlamentarnym obyczajom i tradycjom. Obrady nad wnioskiem nastąpią dzisiaj.

Londyn 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin podsekretarz stanu Fergusson oświadczył na zadane pytanie, iż śledztwo urzędowe przeprowadzone w Sofji przekonało, że ani Karawelow ani żaden inny z więźniów nie uskarżał się rzeczywiście na to, jakoby doznał plag lub innej zniewagi w więzieniu. Wszystkich traktowano z należytym uwzględnieniem osoby i stanowiska. Podczas obrad nad kredytem dodatkowym dla urzędu wojennego izba gmin przyjęła 149 głosami przeciw 96 kredyt 150,000 funtów w miejsce sumy pobieranej dotąd ze skarbu egipskiego na utrzymanie angielskich wojsk okupacyjnych w Egipcie, która to suma obracana będzie odtąd na potrzeby miejscowe. Kancelarz skarbu Goesehen oświadczył, iż rząd egipski został uwiadomiony o objęciu przez Anglję części kosztów okupacji na siebie, jakoteż i o tem, że nie otrzyma nadal żadnej subwencji, musi przeto pomiędzy przychodami i wydatkami przywrócić równowagę. W przeciwnym razie redukcja procentów musiałaby trwać dalej, co wywołałoby potrzebę ustanowienia komisji międzynarodowej. Następstwem zaś tejże byłoby wyrwanie ogólnej administracji kraju z rąk angielskich, a tem samem nadwergenie dzieła zamierzonej reformy i samorządu egipskiego. (Aj. półn.)

Londyn 11-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Z przedstawionego izbie budżetu marynarki okazuje się, że w ciągu roku flota angielska pomnożyła się o 10 nowych pancerników, 7 krzyżowców, 3 łodzie torpedowe i 5 innych statków. Fergusson oświadczył, że pogłoski o koncentrowaniu się wojsk rosyjskich w okolicy Seraksu są nieprawdziwe.

Londyn 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Ogłoszony budżet marynarki wynosi 12,476,000 funtów sterlingów, o 793,000 funtów mniej, aniżeli w roku zeszłym, pomimo powiększenia stanu czynnego floty, liczącego 62,000 ludzi, o 1,100. (Aj. półn.)

Belgrad 11-go marca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Nowy poseł austriacki Hengelmüller doręczając w

dniu wczorajszym królowi swe listy uwierzytelniające oświadczył, iż cesarz polecił mu dotożyć wszelkich starań do utrzymania i wzmocnienia serdecznych i poufanych stosunków z Serbją. Król odpowiedział, że jest wzruszony tym dowodem życzliwości zgodnej z jego chęćmi. Poseł liczyć może w pracy swej około utrwalenia i rozwoju obustronnych związków na najlojalniejsze poparcie króla i jego rządu. (Aj. półn.)

Sofja 11-go marca. (Tel. Aj. półn.) — Rejencja proponuje nowe ustępstwa, w celu ułatwienia rozwiązania kwestji bułgarskiej.

Bukareszt 11-go marca. (Tel. Aj. półn.) — *Ajencja Havasa* zaprzecza pogłosce, jakoby w Dżurdzowie stał gotowy statek dla przewiezienia tutejszego posła rosyjskiego p. Chitrowa do Bułgarii w razie pomyślnego rezultatu powstania.



Ksiądz biskup Karol Pollner.

W dniu dzisiejszym zmarł w Włocławku ks. Karol Pollner, sufragan djecezji kujawsko-kaliskiej.

Urodzony na wsi, w okolicach Radziejowa w 1825-ym r., z lat młodych chorowity, dość późno wstąpił do szkół kaliskich.

Matka, osoba pobożna, wpływem swoim na umysł dziecka oddziaływała, przelewając w duszę jego poczucie religijne.

Dzięki wychowaniu chrześcijańskiemu, po ukończeniu szkół, młodzieniec zapragnął poświęcić się służbie bożej.

Jakoż w r. 1838-ym wstąpił do seminarjum w Włocławku i tu, zamiłowany w językach starożytnych, studja teologiczne prowadził z wielkim pożytkiem.

Nauka łaciny i starożytności rzymskich była mu zwłaszcza najmilszą i tak w niej postąpił, że do najpóźniejszych lat należał do najlepszych znawców tego języka w djecezji.

Wiadomość o zgonie czcigodnego dostojnika spotkała nas nagle, nie możemy zatem naprędce podać dokładnych dat z jego postępu w służbie ołtarza.

Pełnił obowiązki kapłańskie pośród ludności, gdzie wielu znajdowało się Niemców, dlatego do języka ich nietylko się zaprawił, ale z czasem jako wyborny kaznodzieja zasłynął.

Ordynowany kanonikiem przez biskupa Marczewskiego, osiadł w Kaliszu i tam przy kościele św. Józefa gorliwie pracował. Starożytna ta świątynia pod ojcowską jego pieczęcią stała się jedną z najpiękniej utrzymanych w okolicy.

Ks. Pollner czas jakiś kształcił się na wydziale teologicznym w Wroclawiu i tam wyrobił się na zdolnego kanonistę. To też przybywszy do Kalisza zasiadł w konsystorzu, gdzie jako surogat w zarządzie djecezji oraz licznych sprawach małżeńskich wielkie mieszkańcom usługi oddał.

Od lat wielu cierpiąc na zdrowiu, zmuszony był ograniczyć działalność swoją do służby biurowej, a z wielkim umartwieniem dla siebie obowiązki ołtarza tylko w pewnych porach roku odprawiać był zdolny.

Zwłaszcza pomoce religijne, które z taką rozkośszą a z narażeniem zdrowia między wiernych roznosił, nie bacząc na zimno i słotę, w końcu tylko czasami podejmować był w stanie.

Gdy Ojciec święty postyszał o cnotach jego, zapragnął w r. 1883-im powołać go, przy obsadzeniu katedry, na urząd pasterski, s. p. Pollner wypraszał się od tego zaszczytu, składając się chorobą i niedostatkiem sił.

Pełen skromności ten operat mieliśmy sposobność czytać; był on wymownym świadectwem tej cichej, prawdziwie chrześcijańskiej duszy.

Pomimo przekonania s. p. Pollner długo był tylko nominatem, gdyż słabość zdrowia nie pozwoliła mu na wyjazd do Petersburga, gdzie miał przyjąć święcenie. Nareszcie udał się tam w r. 1884-ym.

Po odbytej konsekracji leczył się długo, wróciwszy do kraju, w jednym z tutejszych zakładów; sztuka jednak medyczna zaledwie lat parę żywot stargany chorobą przedłużyć mogła.

Przybywszy do djecezji, osiadł na żądanie biskupa Bereśniewicza we Włocławku i tam bardzo był w sprawach zwłaszcza biurowych użytecznym i niezmiernym w rozpoznawaniu zawikłanych często interesów konsystorskich.

Powiedzmy, że mieszkańcy Kalisza z żalem żegnali s. p. Pollnera, ponieważ był miłosierny i nędry tamtejszych ubogich bardzo się zajmował. Przez krótki pobyt w Włocławku dał się poznać miejscow-

wej ludności z szlachetnych stron charakteru i prawdziwych cnót kapłańskich.

Długo tam oplakiwać go będą.

Z s ą d ó w.

Operacje „martwej ręki.”

Nie łatwiejszego jak eksploatować niewiadomość prostaczków.

Szumne tytuły, blaga, drukowane blankiety niejednego obalamucić potrafią i ułatwiają rycerzom przemysłu obliczone na wyzysk operacje. Zwłaszcza operacje t. zw. bankierskie, wkraczające w sferę finansowości i nie dla każdego zrozumiałe, stanowią najwygodniejsze i najszerze pole do wyludzania ciężko nieraz zapracowanego grosza i wciągania w matnię żądnych łatwego zysku ludzi pracy.

Nie mamy dość obfitego materiału dla ujawnienia praktykowanych na tem polu operacyj przez kantory mniejszego kalibru, przytrafiające się jednak od czasu do czasu i słusznie piętnowane przez pisma wypadki naprowadzają na myśl, że wyzysk pod formą obrotów pieniężnych istnieje ciągle i zabiera stały procent łatwowiernych ofiar.

Do takich działaczy należeli kierownicy kantoru wekslarzkiego przy placu Krasińskich nr 3, pod firmą „Henryk Agular”. Kantor otwarty został w początkach r. z. i czynny był niespełna rok, nie przeszkodziło to mu jednak skrzywdzić setki biedaków, którzy stoją w dniu dzisiejszym przed sądem w charakterze poszkodowanych.

Główną czynnością kantoru była rozprzedaż pożyczek premjowych na raty. Dla zachęcenia do kupna papierów, nabywcy byli dopuszczani do udziału w wygranej z takichże papierów lub też innych walorów loteryjnych.

I tak nabywający 5% bilet pożyczki wschodniej na 100 rs. zyskiwał prawo do 1/30 części wygranej, jaka paść mogła na jeden z sześciu innych biletów premjowych z roku 1864-go, których specyfikacja wręczano kupującemu po zawarciu umowy nabywczej. Nabywający bilet na 50 rs. przyjmował udział w wygranej z czterech tylko biletów premjowych z r. 1866-go w tym samym co poprzedni stosunku (1/30 część).

Na lep tej kombinacji dali się brać po większej części ubodzy rzemieślnicy i niższe sfery ludności, lokując w niepewnych rękach skromne swe oszczędności. Nadzieja wygranej kazała im zapomnieć o niepewnej lokacji i uszczupliwych warunkach, nakładanych na nabywcę przez kantor.

Na odwrotnej stronie blankietów nabywanych po 100 i 50 rs. wypisane były następujące główne warunki: 1) Posiadacz polisy loteryjnej obowiązany jest zapłacić cenę nabytego biletu rs. 150, w 30-tu ratach miesięcznych po rs. 5. 3) Jeżeli jedna z pierwszych 10-ciu rat nie będzie uiszczoną w przeciągu dni 15-tu po przypadającym terminie (t. j. po 1-szym każdego miesiąca), nabywający traci prawo do kupionego biletu, jak również i do przypasę mogących wygranych na 5% pożyczki premjowej, a będzie miał sobie zwrócone te pieniądze, które wniósł po 10-ciu ratach. 4) Jeżeli na jeden ze wskazanych sześciu (resp. czterech) biletów premjowych padnie wygrana, nabywający polisę otrzymuje 1/30 część wygranej.

Na tytułowej stronie polisy były wydrukowane następujące słowa: „Stosownie do warunków oznaczonych na odwrotnej stronie sprzedają W. P. X. X. bilet 5% pożyczki wschodniej na rs. 100 (resp. rs. 50), a także prawo współudziału w wygranej paść mogącej na 6 biletów 5% pożyczki premjowej z r. 1864 (resp. 1866 r.) z rozpiętą na raty miesięczne i obowiązującą się W. P. podać numer i serie biletów po zapłaceniu drugiej raty osobnym wykazem. Kupno niniejszych biletów prawnie jest dozwolone. Raz zawarta umowa jest obowiązująca i cofnięta być nie może.”

Jak widzimy, kantor zawarował się przeciwko nabywcom zupełnie, zastrzegając sobie nietykalność umowy, bezwrotność 10 pierwszych rat i cenę 150 rs. za bilet 100-rublowy. Za wszystkie te dobrodzieństwa nabywca zyskiwał niezupełnie pewne prawo do biletu 100-rublowego, więcej niż problematyczny udział w 1/30 części w wygranych na bilety pożyczki premjowej, przyczem do wygranej w rzeczonych pożyczkach stawało 20 takich samych jak on nabywców.

Jak urządził się kantor w razie wygranej i co miało za cel wstrzymywanie specyfikacji biletów premjowych aż do drugiej raty, nie wiemy, to pewna, że pomiędzy grającymi nie było ani jednego, któryby opłacił wszystkie raty do końca, bilet 100-rublowy dostał na własność lub otrzymał przyobiecany dwudziestą część wygranej.

Najczęściej po kilku ratach nabywca przestawał płacić i zgodnie z § 3 warunków tracił swe pieniądze. Pomimo zastrzeżenia, iż kupno polisy jest prawem dozwolone, nabywcy przekonali się, że kupili papiery bez wartości i przyczynili się do zjednania kantorowi nieprawego zysku.

Okoliczności, dzięki którym operacje kantoru Agulara zostały wykryte, oraz szczegóły procesu sądowego, jaki toczy się dziś w tej sprawie w sądzie okręgowym, podamy w następnym numerze. E. W.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu K. K.—Pogłoska o zakładaniu na Pradze dziennika podobno okazała się zupełnie mylną.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1-go lutego 1887 roku do dnia 1-go marca 1887 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: 1-go lutego: jw. J. P. rs. 100, jw. hr. A. Po. rs. 100, jw. Or. Zamojska rs. 50, jw. hr. M. P. rs. 25, K. P. rs. 25, G. P. rs. 25, K. S. rs. 25, w-ny ksiądz Jagodziński rs. 25, jw. Jan Bloch rs. 80, jw. ni Jan i Aleks. Goldstand rs. 55, jw. na Wła. Laskie rs. 15, w-ny Cze. Biernecki rs. 10, jw. hr. M. Stadnicka rs. 5.

Ofiary jednorazowe: Jw. hr. A. Po. rs. 15, w-ny Chlebowski rs. 6, N. N. rs. 5, jw. Maria Zawisza rs. 60, jw. Michał Sobanski rs. 50, M. K. rs. 10, z redakcji „Kurjera warszawskiego” rs. 501, z których rs. 500 od jw. Mari i Stanisława Rotwandów, z redakcji „Przeglądu katolickiego” rs. 60 kop. 40.

Razem rs. 1247 kop. 40.

Biuro wsparło w tym miesiącu 491 rodzin.

GIEŁDA.

Warszawa dnia 11-go marca 1887-go r.

Stosownie do wskazówek z Berlina, a mianowicie wyższych kursów rubli wczoraj i szacowań porannych sięgających 179.50 m. za 100 rs. — usposobienie było korzystniejsze i kursa walut obcych obniżyły się nieco musiały. Smutna to jednak radość, kiedy radość się przychodzi z kursu, którego kilka tygodni temu nawet przypuszczać nie chciano. Przyczyną mają być pokojowe zapewnienie, które jednak powtarzając się ciągle równolegle do uzbrojenia siły swoją tracą.

Za weksle krótkoterminowe na Berlin 55.95 żądano i 55.85 płacono, później 55.82 1/2 55.80 i nawet 55.75 stosownie do gatunku papieru i obrotu tranzakcyj.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono interesów.

Na Londyn 11.32 żądano, 11.29 i 11.30 płacono.

Na Faryż 45 10, przy tranzakcjach po 45.05.

Na Wiedeń 89.15 — bez obrotów.

Papiery mocne przy braku oddawców.

Listy likwidacyjne 94.80 większe i 94.50 mniejsze w żądaniu.

Pożyczki wschodnie po 99.50 ofiarowywano.

Listy zastawne ziemskie serji I 101.65, II, III i IV 101, w żądaniu. Za V-tą płacono 100.45, 100.60, 100.70, aż do 100.75, przy żądaniu 100.85.

Listy miejskie I 99.50, II 99, III i IV 98.70 — płacono za te ostatnie 98.40 i 98.50.

Obliży 94 i 93.50, bez obrotów.

Listy łódzkie 95.50 za I, 94.25 za II i III ser., płacono 94 i 93.75.

Listy wileńskie 5-procentowe po 94 w żądaniu.

Akce bez obrotu.

Godzina 12. — Usposobienie wyczekujące, niepełne. Ruch żaden.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 11-go marca 1887 r.

Dostawy, jak zwykle w piątki, bardzo szczupłe i kupujących też prawie wcale nie było, tak że niepodobna nawet określić usposobienia panującego na targu, a ceny płacone za normalne uważane być nie mogą.

Pszęnicę zaledwie 60 korcy rozprzedano po 7.80 i 7.90, jak się dało. Gatunek prawie wyborowy.

Podobno za obrębem targu sprzedano pewne ilości na dostawę w poniedziałek po 8 rs. aż do 8.35 — przy wymienniu wysokiej wagi.

Żyta 200 korcy. Nieco chętniej kupowano żyto i płacono 4.95 do 5 rs., trochę gorsze 4.85.

Mała partycja jęczmienia 15 korcy po 4.50 została sprzedana.

Owsa 300 korcy — po 2.60, 2.70, 2.75, 2.85 do 3 rs. stosownie do jakości ziarna.

Siana dosyć, ceny utrzymały się jednak, pomimo tych dostawnych ilości.

Z płacono pud siana 35, 40 do 50, słomy 33 do 40 kop. a pud.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Arria i Messalina” Jutro: „Noe”. — Rozmaitości. Dziś: „Przechodzień” i „Oj! młody, młody!”.

Jutro: „Nasi Zięciowie”. — Mały (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Gennaro”. Jutro: „Kawaler wdowiec”.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tanka № 35. — Posiedzenie dnia 24-go lutego 1887 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
2	Górczeska	Fidzińska Kat.	Mąż nieobecny, dz. dr. 5-ro.
78	Wileza	Burkoska Eleo.	Mąż idjota, dz. dr. 3.
32	Prosta	Sztant Karoli.	Wdowa dzieci dr. 3, ciotka stara.
51	Ogrodowa	Roznaleska An	Wdowa, dzieci drob. 4.
4	Chłodna	Mileski Józef	Sparaliżowany.
16	Burakows.	Kamiński Mod.	Wdowiec, dzieci dr. 6.
5	Muranows	Zielińska Wilh.	Wdowa chora, dz. dr. 3.
2	Kam. scho.	Nissel Cilistejn	Mąż i żona chorzy, dz. 4-ro.
34	Sta. Miasto	Pawłowska Ursz.	Wdowa dz. dr. 4-ro.
5	Czerwiako.	Niewiadomski	Chory wraz z żoną, dzieci drob. 5-ro.
71	Solec	Dobrowolski Le	Żona ciężko chora dz. dr. 4.
3	Zajęcza	Ptaszyńska Ele	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
6	Browarna	Kapczyńska Zo	Wdowa chora, dz. dr. 4.
11	Lipowa	Łoskocińska J6	Wdowa chora, dz. dr. 4.
66	Nowolipie	Myszkowski Jak6	Nieobecny, żona sparaliżow.

CYRK CINISELLI

truppa *Alb. Schumanna*. Codziennie *Wielkie Przedstawienie*. Szczegóły w afiszach. Peczatek o godz. 8-mej. (34)

— *Towarzystwo szwajcarskie dobroczynności*, w Warszawie, zbierze się w dniu 19 marca r. b. o godzinie 8 wieczorem w restauracji Krzyżanowskiego wprost hotelu Europejskiego. Komitet więc Towarzystwa uprasza nie tylko członków, ale wszystkich ziomków mieszkających w tym kraju, aby raczyli przyjąć udział w rzececzonem zebraniu. — *Komitet*. (277)

HERBATE

znanej dobroci firmy *Bielkow & C. w St. Petersburgu*, w cenie *rs. 1.60, 1.80, 2.—, 2.40, 2.60* i wyżej za funt polecają *J. Fialkowski & C. w Warszawie, Zielony plac nr 13* (obok hotelu Francuskiego) w domu przeahodnim (Marszałkowska nr 148). (875)

de St. Marceaux & Co

Reins

Najwytworniejsze Wino Szampańskie w pierwszorzędnym Składach Win.

Repr. B. Morski & Co.

(773) Dr *Grodzki* leczy choroby sekretne, oraz *nienoc* wskutek takowych. Aleksandryja 15.

— *Zakład leczniczy* hydropatyczno-pneumatyczny d-rów *Dobrzyckiego i Fritsche-go*. Obozna nr 5. (5)

— *Bezpłatna porada lekarska* w ambulatoriach przy klinikach w szpitalu Dzieciątka Jezus: *Profesor doktor Popow*, leczy choroby wewnętrzne; przyjmować będzie we wtorki i piątki od 11 do 12. *Profesor doktor Jędrzejowski*, leczy choroby chirurgiczne; przyjmować będzie w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 12 do 1 (15)

Właścicielka magazynu m6d i nowości **CLARISSE LARDENOY** ul. Mazowiecka 20, wyjechała do Paryża. (874)

— *5% Pożyczka premjowa z 1866 r.* Asekurację od amortyzacji przyjmuje

po kop. 50

Kantor Wekslu

198

Karola Gębickiego,

Krakowskie-Przedm. nr 37, obok hotelu Saskiego. *Ciągnięcie 1 (13) marca 1887 r.*

— Dr *Adam Bauereritz*, powrócił do Warszawy, przyjmuje chorych od 9—11 rano, Włodzimierska nr 16. (859)

!!! Ważne dla Dam!!!

OKRYCIA DAMSKIE

gotowe na terazniejszy sezon poleca *M. Marcinek*, Niecała nr 11, 1-e piętro. (857)

— *Dowgillo*, dentysta, wrócił z zagranicy. Nowy-Swiat nr. 2. 770

DENTYSTA MARTIN,

były asystent Prof. Pretère w Paryżu, wprawia sztuczne zęby po cenie umiarkowanej, specjalnie na złocie. Szkolna nr 5 i Marszałkowska 140. (832)

(64) *Adwokat, M. Dobronoky, Petersburg*, Puszczyńska 13. — Przyjmuje interesa do wszystkich sądów i władz w Petersburgu i Moskwie.

ZARZĄD

drogi żelaznej

St. petersbursko-warszawskiej

podaje do wiadomości, że od d. 3 (15) kwietnia r. b. dla mieszkańców letnich mieszkań i miejscowej ludności będzie odprawiany codziennie z Warszawy do stacji Czyżew i z powrotem, pociąg pasażerski N-ra 52 i 51, z wagonami 1, 2 i 3 klasy. Pociąg pasażerski nr. 52 będzie odchodził z Warszawy o godzinie 4-tej minut 58 po południu i przybywał do Czyżewa o godzinie 7-ej minut 57 wieczór, a pociąg pasażerski nr. 51 będzie wychodził z Czyżewa o godzinie 5-tej minut 52 zrana i przybywał do Warszawy o godzinie 8-ej minut 58 rano. 273

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go marca 1887 r.

W e k s l e:	Żąd.	Płać.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	15 95	—
Londyn 1 funt ster. " "	11 32	—
Paryż 100 franków " "	45.10	—
Wiedeń 100 guld. " "	89 15	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—	—
m. 101.65	—	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—
" " " " II	99 —	—
" " " " III	98.70	—
" " " " IV	98.70	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	94.80	—
małe	94.50	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	99.50	—
II " " " " rs. 100	99.50	—
III " " " " rs. 100	99.50	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94. —	—
Akcje dr. z. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. z. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przedz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów

(z potrąceniem podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 104 1/4
Od Listów z. m. Warszawy kop. 211
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 171 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 105 1/2
Od Obligów m. Warszawy kop. 195 1/4

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go marca 1887 r.

	Pud		Korzec	
	od	do	od	do
	kopiejek			
Pszę. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	780	—
" " wyborowa . . .	—	—	790	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	495	500
" " średnie	—	—	485	—
" " wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	450	—
Owies 142 f.	—	—	260	300
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepak letni	—	—	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" " solone pud	—	—	—	—
Siana pud 35	50	—	—	—
Słomy pud 33	40	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 11-go marca 1887 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05⁶
garniec rs. 2 kop. 62

Nakładem Księgarni i Składu Nut

Ferdynanda HOESICK'A w Warszawie,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496,

Wyszy: wielka teoretyczno-praktyczna

SZKOŁA NA FORTEPIAN,

według LEBERTA i STARKA, Profes. Konserw. w Stuttg.

przez

W. Żeleńskiego i Rud. Strobla,

Profesorów Warszawskiego Instytutu Muzycznego.

Cena Części I rs. 3 kop. 60. Cena Części II rs. 2. Całość rs. 5.

Toż samo. Część I w języku francuskim i niemieckim rs. 3 kop. 60.

O zaletach słynnego tego dzieła wspominać byłoby zbyt szczerze. Krytyka całego świata szkole tej pierwszeństwo przyznała, a zaleconą jest do użytku przez Konserwatorium Paryżskie, przez Franciszka Liszta, oraz przez najpierwsze znakomitości, jak St. Heller, A. Marmontel, I. Benedikt, Emanuel Faisst, J. G. Herzog, Dr. F. Hiller, Franciszek Ignacy i Wincenty Lachnerowie, C. G. Reissiger, P. Lindpaintner, Dr. Marschner, I. Moscheles, L. H. Struntz, Taubert i inni.

Krótka i łatwa

SZKOŁKA NA FORTEPIAN

dla dzieci i początkujących, według L. Köhlera, z zastosowaniem Melodyj Polskich, ułożył i opracował

ZYG MUNT NOSKOWSKI,

Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Cena rs. 1 kop. 50.

Wydawnictwo łatwych szkółek dla dzieci, było bardzo pożądanym, wprowadzenie Melodyj Polskich jako praktyczne ćwiczenia, poraz pierwszy tu jest stosowane. Nazwiska zaś Autorów dostateczną są gwarancją jej dobroci. 3197

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela gruntownie zupoważnienia władzy nauk. DAWISON.—Wspólna 40.



OSTRYGI

Holsztyńskie codziennie świeże, w Handlu Win i Delikatesów Ant. Stepkowskiego, Wierzbowa № 9. 12r

Przy kolei Nadwiślańskiej, cztery wiorsty od Miasta Miawy, we wsi Unieszki, w okolicy lesistej przy szosie,

Cztery Pomieszkania umeblowane

do najęcia z opałem.—Wiadomość na miejscu, lub przy ulicy Nowy-Swiat № 9. 443

OBWIESZCZENIE.

Dnia 23 Marca (4 Kwietnia) 1887 r., o godzinie 10 rano odbędzie się w sali audyencyjnej Wydz. III Sądu Okręgowego Warszawskiego, pod kierunkiem Komisarza Sądowego Gawryłowa i pod nadzorem Sędziego delegowanego, sprzedaż publiczna w drodze działów i dobrowolnej likwidacji wszelkich majątków nieruchomości imienia spółkowego firmy handlowej „Ignacy Hordliczka”.

Sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w VIII oddziałach, a mianowicie:

I. Dobra **Trąbki** w gub. Siedleckiej, pow. Garwolińskim z przyległościami i przynależnościami.—Poprzedni szacunek rs. 338,321 kop. 59 1/2.

Nabywca tego oddziału nabędzie prawa obowiązanym będzie nabyć wszelkie zapasy i towary w składach do firmy należących tak w Warszawie jako i na prowincji ze stosunkowym obniżeniem szacunku.

II. Dobra **Obreg i Zabieniec**, tamże sytuowane. Poprzedni szacunek rs. 141,358 kop. 12.

III. Dobra **Hordliczka i Hordliczka A.**, tamże położone. Poprzedni szacunek rs. 51,436 kop. 50.

IV. Dobra **Goniwilk**, tamże położone. Poprzedni szacunek rs. 198,958 kop. 13.

V. Rewir leśny **Wola**, tamże. Poprzedni szacunek rs. 234,414 kop. 58.

VI. Rewir leśny **Uzniak**, tamże. Poprzedni szacunek rs. 56,367 kop. 61.

VII. Rewir leśny **Stoczek**.—Poprzedni szacunek rs. 224,835 kop. 44.

VIII. Rewir leśny **Wilkowyja**. Poprzedni szacunek rs. 81,567 kop. 16.

Warunki zapłaty szacunku, objęte są w aktach sprzedaży.

Aleksander Kraushar, Adv. Przys. 443R Senatorska № 42.

25 kop. f. Karmelków w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek nadziewanych, z pudelkiem,

50 kop. f. Fruits glassé, poleca fabryka

B. M. Śniegockiego, ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

RESTAURACJA

wraz z Salą Koncertową, z komfortem urządzone, wśród letnich domów, są zaraz do wydzierżawienia przy stacji kolei Nadwiślańskiej, „Jabłonna”. Wiadomość w zarządzie administracji letnich domów ul. Krakowskie-Przedmieście № 32, codziennie od godziny 11-ej rano do 2-ej po południu. 387

WAŻNE dla Cegielniarzy i Strycharzy.

Do cegielni w Orzechowie za Nowym Dworem, potrzebni są zaraz strycharze, do wodnej i piaskowej cegły, oraz potrzebni są ludzie fachowi, którzy pracowali już przy maszynowym wyrobieniu cegły; stołownicy, zapracze i inni robotnicy znajdują robotę. Płaca dobra, mieszkanie i opał. Zgłaszać się w Niedziele i Poniedziałek do Kantoru p. Kiersnowskiego Bracka № 18, od godz. 12 do 6-ej wieczorem lub w Nowym Dworze zgłaszać się do p. Czerwińskiego każdorazowo od godz. 10 do 12 rano. 440

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli**, obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów**. 400

Dla Kaszlących i Osłabionych **Ekstrakt i Karmelki Miodo-Ziołowo-Słodowe, Fabryki „LELIWA”,** w Warszawie, ul. Zgoda № 6, analizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich, fiaska ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 34

UNIwersalny SRODEK do ODRADZANIA WŁOSÓW woda **Pani S. A. ALLEN**



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawiędłe i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeryjach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie, 114 & 116 Southampton Row.

Sprzedaż w Warszawie w perfumeryji **A. Lipinka**, ul. Niecała N. 1.

Nowo-Senatorska Nr 6. **GŁÓWNY SKŁAD** w Warszawie. **Sztuczne Brylanty** **REPERACJE** **SENATORSKA** **Marji Drasch.** **Nowo-Senatorska Nr 6.** 217

Powidła Konfiturowe. **Sliwki suszone** węgierskie i francuskie **Kawior ziarnisty** i prasowany. **Słedzie pocztowe** holenderskie i angielskie na sztuki i baryłki. **Sardynki Philippe & Canod** i inne. **Sielawy augustowskie** prawdziwe **Łosoś wędzony, Sigi** i wiele innych ryb wędzonych lub marynowanych, nadto **SERY: krajowo-Szwajcarski, Litewski, Śmietankowy, prawdziwy Szwajcarski, Roquefort, Parmezan, Ziołowy, Erie, Comembert**, na obecną porę postu poleca handel

L. WRÓBEL, Krakowskie-Przedmieście № 27, w gmachu Starej Poczty 412R

List Likwidacyjny na rs. 500 z kup. bież. № 16833, oraz arkusz kuponów od rs. 100 List. Zast. Ziem. V-ej Serji № 13128, zaginęły lub skradzione zostały. Uprasza się Szan. Bankierów i weksłarzy o zwrócenie uwagi na wyżej wymienione numery. Znalazca zechce się zgłosić do **Lazara Ehrlich**, Graniczna № 2, za nagrodą. 438R

4, KOTZEBUE 4, naprzeciw Telegrafu, Laboratorium aptekarza **W. Russyana**, poleca: **Perfumy** krajowe, własnego wyrobu. **Wodę Kolońską**, przygotowaną z olejku pomarańczowego, własnej fabrykacji. **Wodę leśną** do odświeżania. **Pudry, Białsze, Róże.** **Pomady** zwyczajne i Węgierskie. **Fiksatuury i Brylantyny.** **Cold-creamy.** **Wody toaletowe.** **Sachety aromatyczne.** **Butonierki Russyana.** 225

OZONOL. Płyn odświeżający najskuteczniej powietrze w mieszkaniach nawet zadymionych, a prztem oddziaływający ożywczo na płuca zarówno zdrowych jak cierpiących osób, wreszcie posiadający własność doszczętnego niszczenia pierwiastków rozkładowych, jest do nabycia w Głównym Składzie, w **Apteczce Dworu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości F. Szteynera** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w Warszawie. 341

WAŻNE DLA FABRYKANTÓW PIECÓW. Wzory do pieców staroniemieckich, kominów, fryzów, gżemsów i obsad, w najnowszym i największym wyborze **u Ch. Ewansa,** w Warszawie, Krucza № 13. 354

MIESZKANIA LETNIE większe i mniejsze są do wynajęcia przy stacji kolei Nadwiślańskiej „**Jabłonna**”, na sezon letni 1887 rok, po cenach umiarkowanych. — Prztem nadmieniam się, iż lokatorem zapewnią się wszelkie możliwe dogodności na miejscu, jako to: zakład kumysowy; sklep spożywczy, zaopatrzone w świeże artykuły niezbędne dla codziennych potrzeb; ogólnie: pralnia z maglarnią; dobra restauracja z gabinetami wykwiłtnie urządzone, numerami umeblowanymi za dzienną opłatą, dla przyjezdnych i salą koncertową, w której w pewne dni urozmaicać będzie gościom pobyt orkiestra wojskowa. Oprócz powyższych wygód, zadaniem administracji będzie zapewnienie lokatorom jak najodpowiedniejszego sąsiedztwa, ażeby jednak i pod tym względem zadawolnić wymagania lokatorów, zarząd uprasza o wcześnie zamawianie mieszkań. Bliższe objaśnienia w kancelarii zarządu (Krakowskie-Przedmieście № 32); codziennie od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 388

Oszczędność. Z dniem 1-ym Kwietnia za Żelazną Bramą, wprost targu rybnego № 6, otwartym będzie **sklep mięsa**, prawdziwych ukraińskich wołów i w którym sprzedawać się będzie: cielęciny i baraniny wszelkiego gatunku, wszystko o kopiejkę taniej niż w bazarach. 425

ELEOPAT **PROWIZORA KINUNEN.** Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. **ELEOPAT** niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumeryjach, aptekach i składach materiałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za fiaskę. Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo **u Gust. Stuermer,** W WARSZAWIE. 288R

MIESZKANIE składające się z 6-ciu dużych pokojów, przedpokoju, kuchni i wszelkich wygód, do odstąpienia. Wiadomość: **Nowo-Senatorska Nr 2,** u stróża. 349R

Z powodu wyjazdu są do sprzedania: **Meble, Lustra, Bufet, Stół jadalny Lampy i t. d.**

Wiadomość od godz. 2-ej do 5-ej, Nowy-Swiat № 12, mieszki 3. Tam także galerja olejna **Królów Polskich.** 424

Potrzebna zaraz na wyjazd do Brześcia Litewskiego

OSOBA poci żeńskiej, mówiąca poprawnym akcentem głównie po francuzku, znająca również język rossyjski i wykład początków muzyki. O pensji bliżej poinformować się można w miejscu przy ulicy Białej pod № 8, lokalu 6, drugie piętro z bramy. 415

Potrzebny jest **DOM** w cenie od 12 do 15 tysięcy rubli. Oferty zostawiać w Kantorze Kurjera pod literami **W. D. 15000.** 416

Do sprzedania z wolnej ręki Dobra Janowice Bagniste z folwarkiem Góry, ogólnej przestrzeni **35 włók** z lasem, jedne z najlepszych w Sandomierskim, o dwie godziny drogi od stacji drogi żel. Iwang.-Dąbr. Ostrowiec oddalone, z inwentarzami żywymi i martwymi, **po rs. 3,500 włoka.** Pożyczka Tow. Kred. Ziems. wynosi rs. 48,000. Oddzielnie dobra Janowice po rs. 4,000 włoka, (23 włók); folwark Góry po rs. 3,000 włoka, (12 włók), w oddzielnej Księdze hipotecznej uregulowany. Bliższe szczegóły: Administracja Janowice Bagnistych przez Radom, Ożarów. 360R

W dniu 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godz. 10-ej rano w IV oddziale Sądu Okręgowego w Warszawie, na ulicy Miodowej sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze działów:

DOM MIESZKALNY, z zabudowaniami gospodarskimi, ogrodem i placem, oraz 2 wiatrakami oznaczone № 222 w osadzie Kowal powiecie Włocławskim pozostałe po Michale i Agacie małżonkach Stark, obecnie w zawiadywaniu Adolfa Walter. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. **4,150**, wadium do licytacji rs. 415. Bliższa informacja u Komisarza Sądowego Krasuskiego w Warszawie, a także u Adwokata Przysięgłego Leona Bock w Włocławku. 351r

MAGAZYN MEBLI wielki wybór wykwiłtnych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych. **Zaleski i S-ka,** Marszałkowska № 63. Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Nagrody rs. 15. W dniu wczorajszym około godziny 4-ej po południu w okolicy Hotelu Europejskiego na Krakowskim-Przedmieściu, zaginęł **mops** koloru szarego z obozją niełową i niebieską z roku 1887. Wabi się **Jack (Dziak)**, dalekiem z roku 1887. Wabi się **Jack (Dziak)**. Powyższą nagrodę otrzyma kto go odprawia. Bliższe wiadomości w składzie wódek, ulica Hr. Berga № 8. 413

W mieście gubernialnym Kielce dnia 15 i 22 Marca r. b. odbędą się **LICYTACJE** na sprzedaż ruchomości cukierniczych, częściowo lub też można nabyć cały zakład za bardzo przystępną cenę. 2 Bilardy, 1 fabryki Troszla z 2-a blatami. Bliższa wiadomość w składzie wódek, ulica Hr. Berga № 8. 413

OSOBA posiadająca kapitał 1 tysiąc rubli lub więcej, może być przyjęta jako **współniczka do magazynu ubiorów damskich**, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku przy kościele, po-Karmelickim ulica Krakowskie-Przedmieście. 403

Poszukuje się

MŁODEJ GUWERNANTKI

egzaminowanej, do dwojga dzieci niemiec-
kich, na korzystnych warunkach. — Wiado-
mość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Fren-
dlera, Senatorska № 26. 446R

Drzewka Owocowe

ze szkółek

FR. WILMANA,

sprzedają najpiękniejsze egzemplarze,
najlepszych gatunków: **Jabłonie** po
kop. 30; **Czeresnie** po kop. 50; **Grusze**
i **Sliwki** po kop. 60. Dzikie:
Kasztany, Klony, Jesiony i Wiązy po
kop. 30. Topole piramidalne po kop.
20. Próbne egzemplarze i objaśnie-
nia, oraz obstaunki przyjmują.
Chmielna № 100. 436

**Przesadzanie
Kwiatów,
Urządzanie Ogródków**

i pielęgnowanie takowych przez lato, przy-
mują **zakład ogrodniczy**, Miodowa № 7,
przy kościele (po-Kapucyńskiego). Tamże
przyjmuje się zamówienia na **Bukiety,**
Wieniec, Girlandy i Dekoracje. Ceny
bardzo przystępne. 441

Potrzebną jest

PANNA

do zarządu **zakładu Restauracyjnego,**
z kaucją rs. 150. Wiadomość Długa; Hotel
Drezeński, w izbie felczerskiej. 442

**Ważne dla PP. Obywa-
teli Ziemi.**

Potrzebny jest za gotówkę majątek ziem-
ski, rozległości od 20 do 30 włók, w dobrej
pszennej ziemi i w kulturze, z dobrą od-
powiednią zabudowaniami, z porządnym
domem mieszkalnym, oraz dobrze zacienio-
nym ogrodem owocowym, koniecznie nad
wodą, z kompletnym inwentarzem żywym
i martwym. W majątku winna się znajdo-
wać odpowiednia ilość łąk dwukosnych, a tak-
że kilka włók lasu. Wymagalna jest bliz-
kość miasta, cukrowni i kolei żelaznej. Po-
średnictwo osób trzecich wyłącza się. Kto-
by posiadał majątek, odpowiadający powyż-
szym warunkom, raczy nadesłać dokładny
opis takowego pod adresem: Stefan Skory-
na, w gmachu Łazienek Akcyjnego Towarzy-
stwa w Warszawie, Nowy-Zjazd № 1. 444

Nowo-otworzona na wzór
zagranicznych

**Warszawska Fabryka
TRUMIEN**

Metalowych i Drewnianych,
Senatorska Nr 29, obok kościoła,
przysposobiła wielki wybór solidnych i ele-
gantkich Trumien od rs. 6 do 150; gwaran-
tując za doskonałość wyrobu i akurata
obsługę przy najniższych cenach. 433R

**ZAKŁAD GALWANICZNY
L. Kleczyńskiego,**

Elektoralna № 47, mieszkanie 1,
reperuje i odnawia **Srebro, Bronzy**
i **Platery**, oraz srebrzy, złoci różnymi
kolorami i nikluje wszelkie metale.
Za odnowienie łyżek, widelcy, noży
z ostrzem po kop. 30 od sztuki, małe
łyżeczki po kop. 15.—Nowe sztuce są
na składzie i o 30% są tańsze niż
gdzieindziej.
Za srebrzenie zakład poręcza kilko-
letnią gwarancją. 423R

Do sprzedania
FOLWARK

jedenasto-wiókowy bez serwitutów, dwie wior-
sty od miasta powiatowego odległy. — Bliż-
sza wiadomość u introligatora, ul. Senator-
ska № 19. 431R

OSOBA

uzdolniona w konfekcji damskiej, mo-
że natychmiast znaleźć korzystną posadę w
Bydgoszczy.—Wiadomość ul. Długa № 51,
w sklepie. 426

W gub. Mińskiej, pow. Pińskim w Dob. Ln-
bieszów jest do **wydzierżawienia** od dnia
15 (27) Marca r. b.

M E Y N

o 4-ch kamieniach, na rzece Stochód, (ko-
munikacja z kanałem). Dzierżawy obecnie
płacą rocznie rs. 2,000.—Reflektanci racza
się zgłosić do Administracji Dóbr. 432R

LOKAL

od 15-tu lat zajmowany na
CHAMBRES GARNIES,

mieszczący się w osobnej dwupiętrowej
oficynie domu Nr 36/1299/300 przy ul.
Nowy-Swiat, a złożony z 18-tu poko-
jów, kilku piwnic, oraz pralni w sute-
rynie, jest do wynajęcia **od 1-go**
Kwietnia r. b. Wodociągi i zlewy
na każdym piętrzezaprowadzone. Wia-
domość u stróża. 408

№ 11

Staniki
Trykotowe Jersey

w największym wyborze,
własnej fabryki, oraz róż-
ne wyroby pończosznicze
i Gorsety, poleca
Gustaw Haehle
Świętokrzyszka
№ 11.

№ 11

Od 1 Lipca 1887 r. jest do wynajęcia przy
ulicy Senatorskiej wprost kościoła

OBSZERNY SKLEP

do tego sklepu może być dodane jeden albo
trzy duże pokoje, które się łączą ze skle-
pem. — Wiadomość w Składzie Nieli, Sena-
torska № 28. 427

Poszukuje się do nabycia 421

A P T E K I

z obrotem od 3,000 do 5,000 rs. przy kolei
lub w jej bliskości. Oferty przesłać proszę
do Zacharjasiewicza w Częstochowie.

A P T E K A

na prowincji, z obrotem 2,000 rs. ro-
cznie, do sprzedania tanio. — Wiado-
mość w aptece W-go Górskiego, róg
Podwala. 390

Rs. 8,000 lub 2,000

są potrzebne na hypotekę, pierwsza summa
bepośrednio po pożyczce Towarz. Kredyt.,
a druga po Towarzystwie i prywatnych 6,000
rs. Wiadomość: w Kancelarii Notariusza
Skabiecowskiego w Warszawie. 392

Złoty Medal 1885 r.

ogniotrwałe

KASSY

Roberta Bohtego,
Nowy-Swiat № 34.

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona Medalami na wystawach Euro-
pejskich i Amerykańskich. Wyrób pier-
wsorzędny.—Ceny niskie, znaczny wybór.—
Cenniki z rysunkami wysyłają się bez-
płatnie. 359R

Zakład pogrzebowy i Magazyn
Żałobny, Największy Skład Tru-
mien Metalowych 406

J. Pełczyńskiego,

Nowy-Swiat № 50,

sprzedaje najtaniej Żaloby, Kapelusze,
welony, ubrania pośmiertne, Trumny,
Wieniec, Żalawia najakuratniej po-
grzeby, ekshumacje, przewożenie zwłok
w Kraju, Cesarstwie i z zagranicy.

**Administracja Żeglugi Parowej**

na rzece Wisła

MAURYCEGO FAJANSA

zawiadamia, że od Wtorku d. 3 (15) b. r., statek parowy «Sandomierz» kursować zacze-
nie pomiędzy **Nowo-Aleksandrją** (Puławami) a **Sandomierzem**.
Statek odchodzić będzie z **Nowo-Aleksandrji** (Puław) w **Niedziele, Wtorki**
i **Czwartki**, o godz. 5^{1/2} zrana; z **Sandomierza** zaś, w **Poniedziałki, Srody** i
Piątki, o godz. 7 zrana. 444R

BIURO TECHNICZNE
W. KAMIENSKI

róg Alei Jerozolimskiej i ul. Kruczej Nr 49,

wykonywa wszelkie roboty w zakres kanalizacji i wodociągów wcho-
dzące, w domach prywatnych, fabrykach, hotelach, szpitalach i innych
budynkach publicznych, podług nowego systemu przyjętego przez Zar-
ząd miejski, wyrabia potrzebne do tego plany i wyjednywa ich zatwier-
dzenie przez właściwe Władze.

Biuro przyjmuje gwarancję za dobroć i dokładność roboty, przy
cenach umiarkowanych i możliwie dogodnych warunkach wypłaty. 232R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Marca r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na wyko-
nanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materiałów, w 5 i 6 oddziale inżynierskim
m. Warszawy, od sumy 9,187 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej
oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na pa-
pierce stemplowem ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem
Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 919 i na koszt ogłosze-
nia rs. 120, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu
każdorazie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się
wykonania w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materiałów, w 5 i 6 oddziale inżynier-
skim m. Warszawy, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się
wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 919 i na koszt ogłoszenia rs
120, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 337r

Skład Materiałów Aptecznych
Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska Nr 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,
ulica Marszałkowska Nr 140, między Świętokrzyską i Placem Zielonym,
mają zaszczyt polecić:

Wodę Kolońską znaną ze swej dobroci od lat 40.**Perfumy** francuskie na wagę.**Arede** z miętą do czyszczenia zębów.**Elixir** do płukania ust.**Ultramarinę** do bielizny.**Benzynę** do prania rękawiczek i wywabiania plam.

ruską do kuchenek benzynowych i do palenia w świecach.

Głans amerykański do bucików.**Massy** woskowe) w rozmaitych kolorach do zaprawy

) terpentynowe) podłóg i posadzek.

Wszelkie materiały apteczne i przetwory**chemiczne** do użytku lekarskiego i technicznego.**Wina lecznicze** i lekarstwa specjalne. 15R

CZESKI SKŁAD
Pieców Majolikowych i porcelanowych
L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Swiat Nr 7,

na nadchodzący sezon budowlany poleca:

Piece z białych kaffi ogniotrwałych, z glazurą porce-
lanową, z ustawieniem i dodaniem ukucia, za cenę od
rs. 60---100.

Piece małe przenośne od rs. 35—85.

Piece i Kominki Majolikowe i złocone, po ce-
nach przystępnych. 341R

Wanny i Kuchnie najrozmaitsze.

FASZYCE, poczta Błonie,

sprzedają z młocki cepami do siewu:

Owies biały „Triumph“ z Erfurtu, . . . pud rs. 1 kop. 60.
 Owies czarny „Avoind prolifique“ z Paryża „ „ 1 „ 40.
 Przy odbiorze 10 korcy . . . „ „ 1 „ 30.
 Owies biały Marszak . . . „ „ 1 „ 15.
 Jęczmień dwu-rzędowy „Chevalier“ . . . „ „ 1 „ 10.

Wszystko loco Faszyce. — Przy odbiorze 10 korcy loco Warszawa lub Grodzisk D. Ż. W.-W.—Worki po cenie fabrycznej, a próby na żądanie przesyłają się franco tylko dla Rolników.

Worki plombowane (Faszyce).—(J. R.)

369R

W najcieńszym punkcie miasta Częstochowy, egzystujący blisko od lat pięćdziesięciu Hotel pod znaną firmą **Augusta Schleicher**, obecnie nazwany **Hotel „Victoria“**, z dniem 1-m Kwietnia przeniesiony zostaje do nowego, na tenże cel wybudowanego gmachu, który urządzone został wedle teraźniejszych wymagań publiczności.

I bezwzględnie na schłodnie i z komfortem urządzone numera, ceny takowych będą nader przystępne, gdzie poleca się względem Szanownej Publiczności właściciel hotelu

August Schleicher.

M. STOKAŁSKI.

SKŁAD

KANTOR GŁÓWNY

Leszno Nr 34.

Włodzimierska Nr 5.

Połączenie telefonami № 100.

Składy zaopatrzone w najlepsze gatunki

WĘGLA KAMIENNEGO.

Ceny niskie.—Odstawa natychmiastowa.

Prócz na wagony i fury, sprzedaż i na pojedyncze korce z odstawa do mieszkań.

315R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PĘDKO BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZĄ ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połknięcia, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żółtek znosi smole w Kapsułkach Guyota zawartą

UWAGA: Dzieci i osoby nie mogące przełykać tych kapsułek powinny zażywać

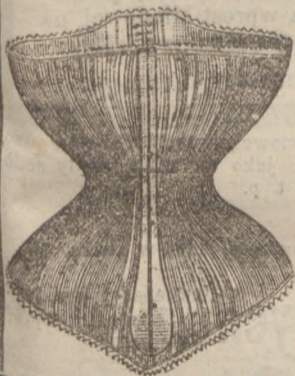
PATE REGNAULD
 FABRYKOWANE
 19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzeckolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 15, RUE JACOB W PARYŻU.

Guyot



Centralna Fabryka Gorsetów

„Aux Quatre Saisons,”

WIERZBOWA № 6.

Specjalny punkt do obstałunków.

Poleca na sezon wiosenny wielki wybór gorsetów z długimi taljami, w różnych kolorach jakoteż gatunkach, które sprzedaje po umiarkowanej cenie.

„AUX QUATRE SAISONS.”

Wierzbowa № 6.

293R

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH JÓZEFA DOMAGALSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej № 30, pierwsze piętro, wprost kościoła Ś-go Antoniego, z dniem 8 Lutego, przeniesiony został na tę samą ulicę pod № 26.

Mam honor donieść Szanownym moim Klientom, że magazyn mój zaopatrzony w wielki wybór materiałów zagranicznych i krajowych, w najlepszych gatunkach.—Zadaniem mojem jest i będzie sumiennie i gustownie wykonywać powierzone mi obstałunki, podług najświeższych żurnali zagranicznych, z czem mam honor nadal polecić się względem WW. Panów.

410R

Józef Domagalski.

Na Post!!!

Śledzie angielskie

w oliwie bez ości.

Fisch-Roulady

w sosach: mleczkowym i musztardowym.

Śledzie zwijane

nadzwiane (Roll-Moks).

Śledzie pocztowe

wyborowe.

Śledzie marynowane

na sposób hamburski, wszystko w puszkach blaszanych, jako też

Pasztet śledziowy,

polecają

Arthur & Comp.

Leszno Nr 4. 407R

Na Post!!!

LEKARZ

potrzebnym jest do miasta Dubienki, gubernji Lubelskiej, liczącego 5,000 mieszkańców z pensją miejską 250 rs. 395

Ważność dla Kupców.

Kto sobie życzy mieć bliższą informację firmy

Szaula i Chaima Klaczki z Nowgorodsiewierska,

również posiadający protestowane weksle na Markusa Szewelowicza z tego samego miasta, zechcą łaskawie się udać do pana T. Fenigsteina za Żelazną Bramą № 3, w domu p. Blauszylda.

395R **B. Kissin, Łódź.**

Dzierżawa Donacyjna

1414 mórg, przy kolei, korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia.—Chmielna № 28 nowy, mieszkania 3. 409

Fabryka i Skład

KAPELUSZY

„RAUL”

ulica Wierzbowa, wprost Teatru. Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych moich Klientów, że wszystkie nowości na nadchodzący wiosenny sezon, znajdują się już na składzie w wielkim wyborze. 411

RAUL.

Kantor Najmu Powozów,

Karetek i Omnibusów kolejowych, na Placu Wareckim № 18, zaprowadził nowe Platformy do przewozu bagaży w mieście i na kolei. Również Karetki kolejowe na żądanie wysyłają się w dwa konie za rs. 1 kop. 50. 345

FOLWARK

wiók 23 z łąkami, 10 wiorst od Warszawy, przy szosie, do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz lub od 1 Lipca. Wiadomość u właściciela Dobr Falenty, poczta Sę-kocin. 378

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

do używa Elixiru do zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opaćwa w SOULAC (Gironde)

om MAGUELONNE, Praso

2 MEDALE ZŁOTE

w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY

w roku

1373

przez przeora PIOTRA BOURSAUG

—Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów, rozpuszczone w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dlaśta wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudełko: 1 fr. 25, udełko 3 fr.

Dom założony w 1807 r. **SEGUIN** 3, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.



Znakomity gatunek

papierosów pod nazwą

„NOBLESSE”

wypuściła Fabryka tabaczna

A. N. Szaposznikowa w Petersburgu,

po rs. 1 za 100 sztuk,

pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk, które poleca Szanownej Publiczności.

Nabywać można we wszystkich składach tabacznym i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 355R

DLA FABRYK i Warsztatów

Stal lana narzędziowa z Zakładów Braci Böhler & C^o w Wiedniu, jako wyrabiana na węglu drzewnym z wyborowego surowca styryjskiego, uznana jest za najlepszą.

tylko u
REMBIERZA & JANKOWSKIEGO,
Marszałkowska 111. 312R



OSTRZEŻENIE.

Jak każdy produkt mający wyrobioną renomę, tak i Piwo Willanowskie znalazło nieuczciwych handlarzy, którzy pod tem mianem sprzedają najłżejsze gatunki piwa, dla nadania jednakże towarowi swemu zupełnego, pozor prawdziwego Piwa Willanowskiego zaopatrują butelki w etykiety fałszywe lecz aż do złudzenia do moich podobne.

Celem więc zapobieżenia na przyszłość podobnym nadużyciom, na których cierpi ogół konsumentów, upraszam o łaskawe zwrócenie bacznej uwagi przy nabywaniu piwa Willanowskiego, iż butelki moje opatrzone są etykietą z herbem, wyobrażającym pół trzcicia krzyża, który to rysunek odbity jest przy niniejszem; na korkach zaś czyli na obu końcach tychże, tenże herb jest wypalony.

Niezależnie zaś od niniejszego ostrzeżenia, winni pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowej.

Władysław Werner.

Główny Skład Piwa Willanowskiego ul. Freta Nr 5. 393R

Skład Sukna p. f. L. BLUMENTHAL,
Żabia Nr 3.

poleca się Szan. Publiczności z wielkim wyborem

PLUSZÓW

różnego gatunku, oraz najmodniejszych kolorów.

Dla PP. Handlujących sprzedaż odbywa się po cenach fabrycznych. 380



MOSZCZ KURACYJNY



z najdelikatniejszych winogron, przez Urząd Lekarski analizowany, znowu znajduje się u nas na składzie i takowy polecamy, albowiem dowiedziona jest rzeczą, że przy używaniu kuracji winogronowej, nie da się usunąć polykiania pestek i części mięsnych, co szkodliwie oddziaływa na żołądek używającego kuracji. Jedynym przeto i przez znakomitych lekarzy zalecanym środkiem dla uniknięcia tych ewentualności, jest używanie

MOSZCZU.

CENA BUTELKI KOP. 50.

Skład Win Braci Kempner, Długa Nr 5. 364R

Magazyn Bławatny

EDMUNDA MAKOWSKIEGO,

przy Placu Teatralnym,

otrzymał pierwsze transporty

NOWOŚCI

na sezon wiosenny i letni.

418r

Na nieustające żądania pięknych Pań,

wbiegających się o utrwalenie delikatności i białości pici, sprowadzone zostały **Ręczniki i Erzozowy Krem Englund.** Oba te przedmioty okazały nieocenione usługi, dla wygubienia plam twarzy, piegów, opalenia i opierchnienia ust i pici. Utrzymują one twarz w jednolitym kolorze białości i świeżości, będąc ochronną tarczą przeciw zmiennej temperaturze, bądź przy gazowym oświetleniu, czy też mroźnem powietrzu, powodującym pęknięcie skóry i opierchnienie, lub smalących Marcowych wiatrach.—Cena: tuzin ręczników 75 kop., kremu 1 rs., na przesyłkę 50 kop.—Dostać można w Perfumerji Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Tamże nadeszło **Mydło Egipskich traw,** cudownie oddziaływać na zniszczenie wysypek i piegów twarzy.—Cena 40 kop. 301r

BIURO KAUCJONOWANE

Rekomendacji Nauczycielek

AGNIESZKI MELWICH,

Przełożonej Schronienia dla Nauczycielek,

Krucza Nr 7,

rekomenduje Nauczycielki i Bony różnej narodowości.

Biuro otwarte codziennie od godz. 10 rano do 6 po południu, oprócz Niedzieli i świąt. 368R



Nagrodzona medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w roku 1885

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA”

przy ulicy MURANOWSKIEJ Nr 4,

poleca **KROCHMAL** i **PUDER SWEGO WYROBU**

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 10



HOTEL ANGIELSKI w Warszawie

ULICA WIERZBOWA Nr 6,

pierwszorządny Hotel, położony w centrum miasta, obok Teatrów i w bliskości wszelkich władz rządowych, z komfortem i elegancją urządzone, posiada **66 numerów,** w cenie od kop. 75 do rs. 3 kop. 50 za dobę, wraz z pościelą.

Usługa szybka, kąpiele, prysznic, kawiarnia, w miejscu.

Adres dla telegramów:
Hotel Angielski, Warszawa.

Administracja. 261R

H. KUCHARZEWSKI, APTEKA

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych
i Lekarstw zagranicznych,
Główny Skład Limfy ospowej.

Tlen Oxygene, kompletne aparaty do wytwarzania Tłenu, oraz ekspedycja Tłenu na balony.

Z powodu przedłużenia ulicy Miodowej i rozebrania domu, **przeniesione** z dotychczasowego lokalu Senatorska wprost Miodowej, na **ulicę Miodową Nr 4, drugi dom od Senatorskiej.**

335R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.



Aparaty szklane

do domowego wyrobu napojów gazowych, jako to: wina, wody sodowej i t. p.

Zaprawę Nasienną

niszczącą śnieg w zbożu.

Syfony do wód gazowych

najlepszej konstrukcji francuskiej, sprzedaje tanio

M. LANDY i S-ka,

ulica Leszno Nr 51/53 nowy w Warszawie. 445R

LOMBARD

przy ulicy Królewskiej Nr 39,

zawiadamia, że tylko do 10 Kwietnia r. b. **znów wydawac będzie pożyczkę,** na zastaw kosztowności o 10% wyżej nad wszystkie inne Lombardy. Po upływie zaś tego czasu, na równi z innymi lombardami.—Pożyczka będzie wydawana tylko na przedmioty otaksowane w tymże lombardzie. Przeprowadzenie fantów z innych lombardów nie przyjmuje się.—Od pożyczki wyżej nad 1,000 rubli, stopa procentowa będzie taka, jak w Lombardzie przy Banku Dyskontowym. 447R

Znany Magazyn wyrobów złotych, brylantowych i Skład Zegarków Genewskich

JÓZEFA JAROCKIEGO,

od lat 30-tu egzystujący, przy ulicy Senatorskiej, wprost Szkoły Junkierskiej, z powodu zwinięcia interesu od dnia 1-go Listopada, ogłasza

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ,

do 1-go Kwietnia niżej ceny kosztu.

15

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, medalista, poszukuje lekcji lub korepetycji. Marszałkowska 116, mieszkania 9, do godziny 9-ej rano i do 8-ej wieczorem. 567

Sumienny student, znający gruntownie języki starożytnie, oraz raski, poszukuje lekcji. Długa 26, m. 3. 568

Potrzebna jest francuzka na demi-place. Ulica Grzybowska 17, m. 5. 3839

Student poszukuje lekcji. Nowogrodzka 9, mieszkania 19. 3846

Angielka z Londynu Agnes Crayfer udziela lekcje konwersacji—poszukuje jednej za obiady. Marszałkowska 116, m. 14. 3864

Osoba posiadająca odpowiednie kwalifikacje naukowe, pragnie nabyć istniejący na prowincji 2, 3 lub 4-klasowy zakład naukowy żeński. Oferty proszę składać do redakcji Tygodnika Mód i Powieści pod literami B. M.

Gubernantka potrzebna na wieś, znająca doskonale: francuzki, niemiecki, polski, muzykę. Żurawia 3, m. 16. 3809

Francuzki bony są zaraz do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, Berga 6. 557

Ktoby chciał się zająć kształceniem młodego człowieka, w zakresie 4-ch klas gimnaz., z językiem niemieckim. Oferty z warunkami pod lit. L. B. E. w kantorze tegoż pisma. 3893

Nauczyciel z kilkoletnią praktyką poszukuje lekcji w zakładach naukowych, lub takichże domach prywatnych, przygotowuje młodzież do szkół, może wyjechać. Wileza 75, mieszka. 2.—Jan Wigockowski. 3835

Za umiarkowaną cenę, student uniwersytetu, doświadczony i sumienny korepetytor, poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie kursu gimnazjalnego. Adres: Prózna 3, mieszkania 12. 566

Potrzebna jest francuzka z niemieckim językiem, na demi-place. Wspólna, d. 2, mieszkania 8. 4036

Nauczycielka z pensji, mając parę godzin wolnych, poszukuje lekcji. Bednarska 14, mieszkania 17.—Wanda Raciszewska. 3982

Francuzki młode, z dobrmi świadectwami, poszukują miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście 38, wprost Saskiego Placu. 4021

Niemka wykształcona, posiadająca muzykę i języki poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Leszno 35, mieszkania 16. 4019

Posady i prace.

Do ulicznej sprzedaży pantofli potrzebny jest człowiek z małą kaucją. Długa 46, mieszkania 12. 3941

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju, zarządząca pracowni, poszukuje miejsca. Ulica Twarda 48, mieszkania 12, zastać można od 1 do 6. 3736

Francuzka wykształcona, młoda, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska 78, mieszkania 10. 3745

Do prasowania bielizny potrzebne zaraz uczennice. Dzielnia 2, w pralni. 3790

Człowiek młody, samodzielny kupiec, mogący złożyć kaucję kilka tysięcy rubli, poszukuje posady: kasjera, kontrolera itp., w większych zakładach przemysłowych, tu lub na prowincji. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. G. G.

Do jednego z pierwszorzędnych zakładów fotograficznych potrzebny jest dobry retuszer lub retuszerka do klisz i do obitków na papierze. Oferty proszę składać do administr. Kur. Warsz. pod lit. E. 75. 3649

Potrzebna jest osoba młoda, polka, do zajęcia się dziećmi i obeznana dobrze z zyciem. Wiadomość w handlu win, róg Leszna i Karmelickiej 1. 3723

Osoba skromnych potrzeb, obznajmiona z handlem, z kaucją rs. 30, do samodzielnego prowadzenia kantora pralni bielizny. Zgłaszać się w godzinach przed obiadowych. Dzielnia 2, do pralni, szyjące bieliznę mają pierwszeństwo. 3789

Potrzebna jest maszynistka do bielizny. Złota 24, m. 26. 3808

Uczniowie potrzebni są do cukierni J. Kochańskiego. Włodzimierska 1. 555

Panna zdolna do upięć, również zdolne panny do spódnic potrzebne zaraz. D. Kurdelska, Nowo-Senatorska 2. 3964

Panna do maszyny potrzebna zaraz, także zdolna do spódnic. Bielańska 6. E. Walekiewicz. 3828

Osoba młoda poszukuje pracy. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 1. dystrybucja.

Od 1-go Kwietnia potrzebna jest do Skierianowic do starszych dzieci nianka młoda, porządna, niemieka. Pensja 5 rubli miesięcznie. Wiadomość: Chmielna 53, u stróża.

Do rs. 150 za wyrobienie młodemu człowiekowi posiadającemu języki: polski i rosyjski z ładnym charakterem pisma, jakiegokolwiek zajęcia rządowego lub prywatnego. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. A. Z. M. 569

Skończywszy szkołę realną, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość u rządcy. Pawia 25. 3658

Uczeń wolontariusz potrzebny do dentystry Goldstein w Radomiu. Bliższa wiadomość tamże. 3588

Potrzebna panna do upinania spódnic i pasowania staników, także przyjmują się suknie do roboty od rs. 2. Ulica Podwale 16, mieszkania 5, stróż wskaże. 3792

Panny do bielizny, maszynistki, podręczne i uczennice potrzebne do kołnierzy i koszul męskich. Nowy-Swiat 44/43, m. 16. 3117

Potrzebna piastunka w średnim wieku, do dziecka jednorocznego. Zgłosić się ze świadectwami na ul. Mazowiecką 4, mieszkania 8, w godzinach przedpołudniowych.

Rządca gospodarczy, w sile wieku, praktyczny, poszukuje pracy. Wiadomość ulica Grzybowska 39, mieszka. 10. 3731

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione w strojach, do magazynu Emilji Stypińskiej, Rymarska 14. 3872

Potrzebna niania do 2-ga dzieci, na wyjazd do Rosji. Karmelicka 15, nowy, mieszkania 18. 3825

Potrzeba sklepowej z kaucją rs. 100. Ulica Bracka 13, filja piekarska. 3876

Sklepowa dystyngowana, znająca języki, skrawieczyzną, za poręczeniem znajduje zajęcia. Wiadomość do 9-tej rano u właściciela domu Nowy-Swiat 38. 3889

Zdolna introligatorka w dziale książkowym może znaleźć zaraz zajęcia. Wiadomość: zakład introligatorski Bojanowskiej, Świętokrzyska 29. 3886

Panny kompletnie zdolne w strojach damskich kapeluszy, potrzebne zaraz, do magazynu Bogusławskiego. Żabia 4. 3950

Potrzebna jest osoba, znająca się dobrze na domowym gospodarstwie, grać na fortepianie i mówić po francuzku, wieku od 30 do 35. Solna 17 domu, mieszka. 2. 3942

Potrzebna zaraz bona niemieka, z rekomendacjami, na wyjazd w okolice Białostoku. Złota 34, m. 8. 3967

Osoba z chludnemi świadectwami, która kilka lat pracowała w Paryżu, poszukuje zajęcia w pierwszorzędnym magazynie kapeluszy. Bliższa wiadomość: Chmielna 58, mieszkania 6. (Z. P.). 3930

Israelitka młoda, z dobrym niemieckim, francuzkim i ruskim, oraz muzyką, gospodarna, poszukuje zaraz obowiązku do dzieci, wymaganie skromne. Oferty pod wyrazem "Israelitka" Kurjer przyjmuje. 3935

Potrzebni uczniowie do fabryki wyrobów słusarskich. Ulica Chłodna 5. 4001

Panny do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Orla 13. 4034

Podręczna do krawieczyzny potrzebna jest. Krucza 26, w szkole. 4035

Poszukuje się uzdolniony krojczy do damskich okryć z chludnemi świadectwami na wyjazd do Kijowa. Wiadomość Podwale 26, mieszkania 6. 4002

Panny uzdolnione i podręczne do okryć potrzebne do magazynu Henryka Cara, Miodowa 3. 4015

Panny są potrzebne do krawieczyzny zdolne oraz i podręczne. Ulica Podwale 22, u Florentyny Stepińskiej. 3981

Maszynistka potrzebna do bielizny zaraz, może być przyjęta z mieszkaniem. Ulica Chmielna 89, mieszkania 72. 3991

Kucharka potrzebna zaraz ze świadectwami, Jerozolimska 54, m. 3. 4016

Osoba młoda, przyzwoita, znająca krawieczyznę i gospodarstwo domowe, życzy sobie miejsca gospodyni, może być na wyjazd. Łaskawi interesanci zechcą złożyć adres w kantorze Kurjera dla Heleny P. 3996

Potrzebny służący od 1 kwietnia w średnim wieku, któryby znał służbę i przebywał po parę lat w jednym domu, tak żeby można mu zaufać. Rekomendacje lub świadectwa wymagane. Wiadomość Nowogrodzka 21, m. 5, do 1-ej po połud. 3992

Oferty „mieszkanie 300“ do zwrotu w sklepie „Wandalina“, plac Teatralny. 4033

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domu lub stałej osoby. Adres: Ulica Chłodna 35, m. 6.

Słusarz uzdolniony w wyrobieniu wózków dziecinnych znajdzie korzystne zajęcia. Wiadomość: dom Boezlera, Krakowskie-Przedmieście, u stróża. 4033

Potrzebny jest od 1-go Lipca rządcą młody i energiczny, z chludnemi świadectwami, z kaucją rs. tysiąc w gotowiznie, do zarządu majątkiem dobrze zagospodarowanym, przy kolei Warsz.-Bydg. Oferty składać proszę w administracji Kurjera pod K. B. 4012

Młody człowiek chrześcijanin, z kaucją około 1,000 rs., może znaleźć miejsce do prowadzenia sklepu, fachowość nie wymagana. Wiadomość: Długa 30, mieszka. 57, w godzinach rannych. 4004

Potrzebne są podręczne do sukien. Krzywe-Koło 10. 3990

Kupno i sprzedaż.

Lando poczwórne, używane, w dobrym stanie, cena rs. 400, oraz faeton używany, zdolny do wsi i miasta, cena przystępna.—Świętokrzyska 29, wprost ulicy Jasnej a nie Szkolnej. 3797

Z powodu wyjazdu są do sprzedania meble i rozmaite rzeczy z garderoby męskiej wojskowej i szopy mało używane. Wiadomość róg Marszałkowskiej i Żurawiej 30, mieszkania 16. 3755

Włoszczyzna suszona krajowa, paczka po 10, 20, 40, główny skład w sklepie produktów spożywczych Emilji. Marszałkowska 148. 3740

Meble nowe rozmaite, trwałe roboty, tanio sprzedaje Makow. Solna 18. 3709

Z powodu wyjazdu jest do nabycia Encyklopedia obszerna, 28 tomów, w ozdobnej oprawie i garnitur mebli. Wspólna 44, mieszkania 20. 3788

Do sprzedania kłęcznik, komoda, fotel, stół, miedź. Leszno 9, m. 19. 3735

Handel nabiału, Chmielna 4/10, poleca na post mleko świeże, zbierane, śmietankę, oraz inny wszelkiego rodzaju nabiał. 3783

Fortepiany nowe do sprzedania, ceny bardzo niskie, oraz fortepian o pół siódmej oktawy za rs. 110, drugi za rs. 160, przyjmujemy wszelkie reperacje fortepianów i pianin; ulica Nowy-Swiat 54, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 3730

Fortepian Hoffera bardzo dobry rs. 270. Solna 12, mieszkania 6. 3779

Uzdatnia sklepowe wykwiłtnej roboty, zdolne dla różnego rodzaju zakładów pierwszorzędnych, są do zbycia w każdym czasie. Wiadomość ulica Twarda 7, u B. Eisenberga. 554

Pinczerki białe do sprzedania. Sienna 17, mieszkania 11. 3811

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna 32, nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 3483

Nadszedł transport grzybów po 50, 40 i 25 kop. funt, ul. Bednarska 28, u słuszarza. Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 448

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, uymalnie i różne inne, sprzedające po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 6, obok Kopernika, lewa oficyna, 2-ga sieni, mieszka. 11. 3961

Z powodu wyjazdu sprzedają garnitur mebli gościnny i stołowy. Złota 22, m. 4.

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stół do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania. Mokotowska 59, róg Placu 8-go Aleksandra, stróż wskaże.

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, szeslong, otomana, biblioteka, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni dębowe, szafka lustrzana, żardinierki, także kredens i para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwiłtnej roboty i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 3655

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, stoliczki, trema, szafy, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biuro, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafki z lustrem, komoda, żardinierki, regulator, firanki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 3685

Juta przesłeczny materiał na pokrycie mebli i na portjery, nieporównanej dobroci, 2 łokcie szerok., przesłeczne desenie, po kop. 55 za łokieć.

Korciki (Haute nouveaute) na regenmantle, płaszczki, paltociki, przesłeczne desenie francuzkie, 2 1/2 łok. szer., po rs. 1 k. 35.

Parisiennne najmodniejszy materiał wełniany przerabiany jedwabiem, w kratkę, podwójnej szerokości, po 50 kop. łokieć.

Velvety najpiękniejsza kolory zalecane pięknością, trwałością, po 55 kop. łokieć.

Afganistan piękny, czysto wełniany, wyborowy materiał na suknie, podwójnej szerokości, po 60 kop. łokieć.

Korciki zwane Multon, na kostjomy damskie, 2 1/2 łok. szer. po 55 kop.

Germania najtrwalszy materiał na ubrania dziecięce, do prania, po 22 1/2 kop. łok.

Ścienniki gotowe, najtrwalszy wyrób, drelichowe, po rs. 1 kop. 25.

Sztuczka płótna krajowego wybornego, 30 1/2 łokci mająca, za rs. 3 kop. 60.

75 łokci pół - płótna dobrego, białego (Creass), za rs. 6 kop. 50 sztuka.

6 ręczników adamaszkowych pięknych, po 2 1/2 łokcia długości, rs. 1 k. 90.

Tuzin chustek białych, trwałych, do nosa, dużych, za kop. 90.

Wszystkie wyżej wymienione 12 przedmiotów, dostanie wyłącznie w głównym składzie fabrycz. na Krakowskim - Przedmieściu 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdardowskim. 3686

Do sprzedania pianino nowe za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 7. 3938

Gdańska rzeźbiona szafa zaraz do zbycia. Świętojańska 8, m. 5, od g. 12—2. 3861

Fortepian palisandrowy Hoffera w dobrym stanie. Hoża 20, mieszkania 8. Godz. 5—7.

Dywany najrozmaitsze, serwety, chodniki, portjery, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 564

Meble: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, sofa, otomana, szeslong, dwa łóżka, komoda dębowa. Aleja Jerozolimska 33, zakład meblowy. 3420

Masło z Trembek nadchodzi w poniedziałki i czwartki do sklepu produktów spożywczych Emilji. Marszałkowska 148. 3741

Masło śmietankowe, trzy razy na tydzień świeże, funt kop. 45, mleko z dóbr Zaborów, codziennie świeże, kwarta kop. 10, w składzie towarów kolonialnych Władysława Biernackiego. Ulica Zielna 1, róg Chmielnej. 571

Śliwki francuzkie Guzol et Fils 1/2 kilo. Szuska kop. 55, jabłka amerykańskie wyborne na zupę i komput, funt kop. 35, w składzie towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Zielna 1, róg Chmielnej.

Cukier po cenach fabrycznych, puder z cukru najlepszego, funt kop. 10, maczka cukrowa najlepsza funt kop. 9. Świec newskie po cenach znionych w składzie cukru i herbaty Władysława Biernackiego, Zielna 1, róg Chmielnej. 573

Szafy sklepowe oszklone, zdolne do każdego interesu, oraz garniturek mebli, fortepian, kredens, biurko i szafka do bielizny tania do sprzedania. Czysta 6, sklep Tar-nowskiego. 551

